Business Traveller Poland

www.businesstraveller.pl

9,60 zł (w tym 8% VAT) | NR 11/2013 (45) LISTOPAD 2013

GADŻETY NOWEJ GENERACJI

TOKIO

BUENOS AIRES

MADERA

SINGAPUR

KORDOBA

NR 11/2013 (45) LISTOPAD 2013

| TOKIO | BUENOS AIRES | MADERA | SINGAPUR | KORDOBA |

NOWATORSKIE.

Nieprzeciętny luksus. Unikalny komfort. Najwyższe standardy. Przed Tobą nowe BMW X5. Zachwyć się jego dynamiką i wydajnością silników, które w połączeniu z inteligentnym napędem na cztery koła BMW xDrive dają fascynujące wrażenia z jazdy i bezpieczeństwo na każdej nawierzchni. Odkryj nowoczesne i przestronne wnętrze oraz poznaj najnowsze rozwiązania z zakresu BMW ConnectedDrive. Zarezerwuj ekskluzywną jazdę próbną nowym BMW X5 u Dealera BMW Auto Fus.

NOWE BMW X5.

BMW EfficientDynamics
Mniejsza emisja. Większa radość z jazdy.

Dealer BMW
Auto Fus
ul. Ostrobramska 73
04-175 Warszawa
Tel.: +48 22 613 90 03
www.bmw-autofus.pl

Miejsca, o których piszemy

Edytorial 4

Na topie
• Wiadomości z linii lotniczych, hoteli, restauracji 6
• Cały ten świat. Najciekawsze wydarzenia kulturalne 12
Prezentomania 32

Temat z okładki
• Gadżety nowej generacji 14

Tried&Tested
• Niyama by per aquum 20
• Siedem gwiazdek dla Burj al Arab Hotel 22
• Four Seasons Maui 24
• Nowe jesienne menu w Endorfinie 25
• Belvedere Resort & Spa 26
• Hotel Skalny 28
• Restauracja z Ziemi Obiecanej 29
• Grand Spa w hotelu Sofitel Grand Sopot 30
• Rodzinny minivan 31

Raport
• Ekologiczne lotniska 34

Air Travel
• Inwestycje to jedyna skuteczna droga 40
• Singapore Airlines – pierwsza klasa! 42

Hotele
• Rok pod znakiem Mercure 44
• Hotel Westin w Warszawie obchodzi dziesięciolecie 46

Kierunki
• Pomiędzy morzem i niebem 48
• Metrem przez Tokio 54
• Argentyńskie – nie tylko tango 58
• 4 godziny w Kordobie 72

Wakacje biznesmena
• Smaki Singapuru 62

Biznes
• Azjatycki bon-ton 64

Targi
• Turystyczny biznes 66

Moto&Techno
• Moc spod znaku lwa 68

Zapytaj Piotra 74

Business Traveller Poland

Business Traveller Poland
ul. Świętokrzyska 36, 00-116 Warszawa
tel. +48 22 455 38 14, +fax +48 22 455 38 13
www.businesstraveller.pl

Redaktor naczelna Marzena Mróz
m.mroz@businesstraveller.pl

Sekretarz redakcji Joanna Kadej-Krzyczkowska
j.krzyczkowska@businesstraveller.pl

Dyrektor artystyczny Barbara Scharf
b.scharf@businesstraveller.pl

Skład/łamanie LACRIMA
lacrima.barbarascharf@gmail.com

Wydawnictwo R&S Media Sp. z o.o. ul. Świętokrzyska 36,
00-116 Warszawa
tel. +48 22 455 38 33
fax +48 22 455 38 13

Wydawca Robert Grzybowski
robertg@businesstraveller.pl

Szef serwisu www.businesstraveller.pl Filip Gawryś
f.gawrys@businesstraveller.pl

Reklama, sponsoring biuro@businesstraveller.pl

Dystrybucja, prenumerata TM Media,
Al. Jana Pawła II 61 lok. 239
tel.+48 22 252 80 38
fax +48 22 252 55 07

Druk Drukarnia TINTA
13-200 Działdowo,
ul. Żwirki i Wigury 22,
www.drukarniatinta.pl

Business Traveller Managing director Julian Gregory
Perry Publications, Cardinal House,
39-40 Albemarle Street, London,
W1S 4TE
tel. +44 (0)20 76 47 63 30
www.businesstraveller.com

In the US, Business Traveler is published at 303 Fifth Avenue, 1308, NY 10016, tel 1 212 725 3500. In Germany, Business Traveller is published at Schulstrasse 34, 80634 Munich, tel. 89 167 9971, fax 89 167 9937. In Denmark, Business Traveller is published at Rymarksvej 46, 2900 Hellerup, tel. 45 3311 4413, fax 45 3311 4414. In Hungary, Business Traveller is published at 1074 Budapest, Munkas utca 9, tel. 36 1266 5853. In Hong Kong, Business Traveller Asia-Pacific and China are published at Suite 405 4/F Chinachem Exchange Square, 1 Hoi Wan Street, Quarry Bay, tel. 852 2594 9300, fax 852 2519 6846. In the Middle East, Business Traveller Middle East is published jointly by Motivate Publishing, PO Box 2331, Dubai UAE, tel. 9714 282 4060, and Perry Publications. In Africa, Business Traveller Africa is published by Future Publishing (Pty) Ltd, PO Box 3355, Rivonia 2128, South Africa, tel. 27 11 803 2040.

© 2009 Perry Publications Ltd – a subsidiary of Panacea Publishing International Ltd, United Kingdom

JESIEŃ DALEKICH PODRÓŻY

Lato w Europie dawno już się skończyło, ale wciąż można je znaleźć na innych kontynentach. W poszukiwaniu słońca i ciepłej bryzy zapraszamy do Buenos Aires, Singapuru, na Malediwy i Hawaje. Również w Tokio, na Maderze i w Kordobie można spędzić fantastycznie czas – udając się tam zarówno w podróż służbową, jak i na krótkie jesienne wakacje.

Nasz brytyjski korespondent Liat Clark przekonuje, że mimo zmian jakie zaszły w ostatniej dekadzie w stolicy Argentyny, miasto to nadal fascynuje swą energią. Przedstawia Boskie Buenos jako miejsce, w którym warto inwestować, ale także spędzić wakacje w jednej z modnych dzielnic – Recoleta, San Telmo, Palermo Soho czy Palermo Hollywood, w najnowszych hotelach butikowych.

Tokio, uchodzące za największe miasto na świecie, to megaszybkie pociągi i trwające godzinami ceremonie parzenia herbaty. Ciągnące się dziesiątkami kilometrów betonowe osiedla, a jednocześnie kult dla piękna przyrody. Kicz w stylu Hallo Kitty obok wyrafinowanej poezji haiku. Na pewno warto wybrać się tam tej jesieni, korzystając z promocyjnych cen biletów lotniczych. Jak przekonuje Agata Janicka, najlepiej zwiedzać Tokio metrem, korzystając z jednej z 13 linii.

Będąc jesienią w Andaluzji – nie można ominąć Kordoby. Dumna, surowa, zdająca się skrywać niejedną mroczną tajemnicę, jest jednym z najciekawszych miast w Hiszpanii. Położona na rzeką Gwadalkiwir, oferuje wiele zabytków – w tym jedną z najpiękniejszych budowli sakralnych na świecie – meczet kalifów. Kordoba może się pochwalić także świetnym zapleczem konferencyjnym, wyrafinowanymi restauracjami i hotelami.

Życzę udanej lektury i wspaniałych jesiennych eskapad!

Marzena Mróz

Marzena Mróz
redaktor naczelna

NAJLEPSZA NA ŚWIECIE KLASA BIZNES

Projektując nasze luksusowe salony biznesowe i kabiny Klasy Biznes, dołożyliśmy wszelkich starań, abyś poczuł się w nich niczym w pięciogwiazdkowym hotelu. Nasz doświadczony personel sprawi, że będziesz mógł w pełni cieszyć się Najlepszą na Świecie Klasą Biznes, zarówno na lotnisku, jak i 10 tysięcy metrów nad ziemią. Qatar Airways, zdobywca nagrody dla Najlepszej na Świecie Klasy Biznes, Najlepszego na Świecie Salonu Biznesowego, oraz Najlepszego Personelu Pokładowego na Bliskim Wschodzie.

Aby uzyskać więcej informacji, odwiedź stronę: **qatarairways.com/pl**

World's 5-star airline.

BEST BUSINESS CLASS IN THE WORLD

BEST STAFF SERVICE IN THE MIDDLE EAST

BEST BUSINESS CLASS LOUNGE (DOHA & LONDON)

QATAR AIRWAYS القطرية

Hotele

Radisson

NOWE MIEJSCA

Znana i prestiżowa sieć Radisson wciąż otwiera nowe obiekty lub poddaje renowacji już istniejące. W ostatnim czasie do długiej listy, którą możemy znaleźć na stronie www.radisson.com dołączyły trzy ciekawe hotele – każdy w innym miejscu na świecie. Warto przekonać się o jakości, jaką oferuje znana marka, wybierając jeden z nich.

Calgary Airport East wyróżnia się dokonałą lokalizacją, zarówno dla osób wybierających się do Calgary w interesach, jak i na rodzinny weekend. Hotel jest położony nie tylko blisko lotniska, ale także kilku centrów handlowych i zoo. Na gości czeka 120 nowoczesnych, ciekawie zaaranżowanych pokoi. Mocnym punktem tego miejsca jest centrum konferencyjne z przestronnymi salami i pozwalającymi na prywatność gabinetami. Cena pokoju zawiera również przejazd autokarem z i na lotnisko, dostęp do internetu, pobyt w Sana Spa i centrum fitness.

Radisson Hotel Atlanta Northwest został właśnie otwarty po kapitalnym remoncie. Oferuje 218 pokoi w różnym standardzie, począwszy od wyposażenia podstawowego, przez business class room, suity oraz suity z dwiema sypialniami. W każdym pokoju znajduje się wyjątkowo wygodne łóżko i telewizor plazmowy. Centrum konferencyjne oraz fitness zajmują w tym hotelu aż 6600 m kw. Do tego basen zewnętrzny i dobre restauracje. Radisson Atlanta Northwest jest położony blisko najważniejszych w tym mieście atrakcji, takich jak; Dobbins Air Force Base, Coca-Cola Enterprises i Marietta Square.

Radisson Aquatica Resort Barbados dzieli zaledwie dwie mile od białej piaszczystej karaibskiej plaży, przy której można nurkować w towarzystwie żółwi. Do dyspozycji gości jest bezpłatny internet, centrum fitness i odkryty basen. W hotelu są 124 pokoje i suity, część z nich ma widok na morze, wszystkie urządzone nowocześnie, z elementami charakterystycznymi dla etnicznej sztuki Barbadosu. Świetne miejsce, aby odpocząć na Karaibach. Więcej na www.radisson.com.

Linie lotnicze

Finnair

NA POKŁADZIE I NA LOTNISKU

Linie lotnicze Finnair wprowadzają wiele nowych udogodnień: zmieniony został wystrój kabin samolotów, trwają także prace nad poszerzeniem oferty systemu rozrywki pokładowej oraz modernizacją strefy lounge na lotnisku w Helsinkach.

Finnair prawie dwukrotnie zwiększyły ofertę rozrywki pokładowej – o 72 filmy i ponad 150 programów telewizyjnych. Podczas niektórych rejsów pasażerowie mogą też za 10 euro wypożyczyć tablety Samsung Tab 3, wyposażone w bogatą ofertę filmów, muzyki, gier i gazet.

Linie rozpoczęły także modernizację kolejnych ośmiu samolo-

tów, obsługujących rejsy transkontynentalne, wyposażając klasę biznes w fotele rozkładane do pozycji poziomej „fully flat".

Prace modernizacyjne trwają także na lądzie – na lotnisku w Helsinkach, w obszarze „non-Schengen", rozpoczęto już budowę nowej strefy Premium Lounge, której otwarcie zaplanowano na wiosnę 2014 roku.

Więcej na: www.finnair.com

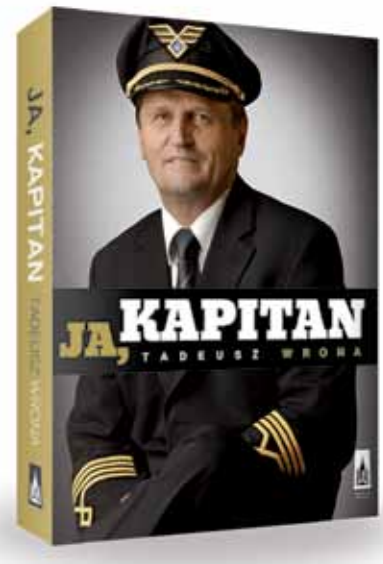

Wydarzenie

Książka

KAPITAŃSKA OPOWIEŚĆ

Tadeusz Wrona, pilot PLL LOT, człowiek, który w zdumienie wprawił cały świat jako pierwszy w historii lądując Boeingiem 767 bez podwozia. W „Ja, kapitan" opowiada o swoich marzeniach, pasjach, ideałach, o pokonywaniu przeszkód i wykorzystywaniu szczęśliwych zbiegów okoliczności. Odtwarza swoją życiową drogę od zółtodzioba, stawiającego pierwsze kroki w sporcie szybowcowym do kapitana najnowocześniejszego pasażerskiego samolotu świata – Dreamlinera.

O swoim pierwszym locie szybowcem kapitan napisał: „Przeżywałem każdą sekundę tej podniebnej żeglugi i już wiedziałem, że latanie jest tym, co chciałbym w życiu robić. Więcej. To jest to, co muszę w życiu robić!".

Nie zabraknie też opowieści o feralnym, ale i szczęśliwym rejsie. „W momencie kiedy wpadłam do domu, samolot właśnie wylądował. Nim włączyłam telewizor, mój mąż był już na ziemi. (...) Nie potrafię opisać ulgi, którą wtedy czułam. Popłakałam się. Siedziałam przed telewizorem jak zaczarowana i beczałam." – wspomina tamto awaryjne lądowanie żona kapitana, Marzena.

W księgarniach od 15 października 2013 roku, cena 29,90 zł.

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE FIRM

KUP TERAZ!

Roczna prenumerata Business Traveller na iPada taniej!

Multimedia, filmy i galerie zdjęć!

MAGAZYN

Business Traveller Poland

NA TABLETY!

Now english issue of Business Traveller Poland available in Appstore!

Francja

Awinion

WINO, MUZYKA I ZABAWA

21 listopada w Awinionie spotkają się producenci win, bractwa winiarskie, handlowcy oraz inni amatorzy tego trunku i dobrej zabawy, aby jak co roku wspólnie świętować pojawienie się nowego rocznika wina Côtes du Rhône.

Goście spróbują tegorocznych wyrobów okolicznych winiarni i innych lokalnych smakołyków, poznają też sztukę dopasowania win do posiłków. Punktem kulminacyjnym będzie, zaplanowana na 18.15, parada bractw winiarskich. Tego wieczoru awinońskie restauracje zaoferują gościom menu „Côtes du Rhône" i kieliszek młodego wina gratis!

Więcej o atrakcjach miasta na www.avignon-tourisme.com

Uroda

Eisenberg

POKUSA, KTÓREJ NIE MOŻNA SIĘ OPRZEĆ!

J'OSE – prawdziwa dawka zapachowej pokusy! Kultowy zapach EISENBERGA, niezapomniany, wzruszający i prowokujący nadzwyczajnym bukietem nuty serca – kawy Mokka i kwiatu jaśminu, otwierający się na tajemniczą bylicę nuty głowy, na ciepłej bazie Ambry w nucie bazy.

J'OSE to połączenie nut: Głowy: cytryna, bylica, mięta; Serca: lawenda, kawa mokka, jaśmin; Bazy: paczula, cedr, piżmo, sandałowiec, ambra.

Zapachy J'OSE WOMEN i J'OSE MEN zawierają identyczne składniki, występujące jednak w odmiennej kombinacji. Żaden zapach nie zawiera barwników, wszystkie zostały stworzone na bazie subtelnych naturalnych olejków, wzbogaconych niekiedy syntetycznym akordem, który tworzy wrażenia zapachowe nie występujące w przyrodzie. Wszystkie zapachy zamknięte zostały we flakonach z idealnie transparentnego szkła, które odznaczając się przezroczystością charakterystyczną dla kryształu, nie zawiera ołowiu.

Cena 259 zł/30 ml; 399 zł/50 ml

Linie lotnicze

Air France

PODRÓŻE BIZNESOWE

Paryskie lotnisko im. Charles'a de Gaulle'a jest siódmym najważniejszym węzłem lotniczym na świecie i trzecim w Europie. Każdego dnia korzysta z niego tysiące biznesmenów. Z tego względu podczas ubiegłorocznej modernizacji portu bazowego AIR FRANCE jako priorytet potraktowano dostosowanie lotniska do ich potrzeb.

Zmodernizowany paryski Terminal 2E mieści największy na świecie business lounge AIR FRANCE – ekskluzywną poczekalnię dla pasażerów Klasy Biznes, która zajmuje powierzchnię ponad 3 tys. m² i może pomieścić jednocześnie nawet 800 gości. Pasażerowie mogą również relaksować się w SPA, w którym firma Clarins oferuje gościom business lounge szereg bezpłatnych zabiegów. Natomiast w części restauracyjnej przygotowano bogatą ofertę dań – w tym również posiłki na ciepło.

Więcej na www.airfrance.pl oraz www.klm.pl

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE FIRM, ISTOCKPHOTO (1)

Radisson BLU
EXPERIENCE MEETINGS
SPOTKANIA Z SUKCESEM.
SALE KONFERENCYJNE DLA KREATYWNEJ PRACY.
MENU DLA SPRAWNEGO UMYSŁU. BEZPŁATNE SZYBKIE ŁĄCZE WIFI.
WYKORZYSTAJ W 100% POTENCJAŁ UCZESTNIKÓW SWOJEGO SPOTKANIA.
EXPERIENCE SUCCESS
BRAIN FOOD FOR MEETINGS
((FREE WiFi))
BRAIN BOX BREAK-OUT ROOM
ZAPYTAJ O PAKIETY KONFERENCYJNE EXPERIENCE MEETINGS
W HOTELACH SIECI RADISSON BLU
W GDAŃSKU, KRAKOWIE, SZCZECINIE, WARSZAWIE, WROCŁAWIU
RADISSON BLU HOTELS & RESORTS
National Sales Office Poland
Radisson Blu Centrum Hotel, Warszawa
T: +48 22 321 8878 F: +48 22 320 1754
groupdesk.poland@rezidor.com radissonblu.com/meetings
RADISSON BLU HOTEL, FRANKFURT

Turystyka

Norwegia

PARYŻ PÓŁNOCY ZAPRASZA

Od poszarpanych szczytów Lofotów do szerokiego płaskowyżu Finnmarksvidda, od długich letnich dni i białych nocy po niesamowite zimowe noce rozświetlone przez zorze polarne, Norwegia Północna oferuje wiele wrażeń o każdej porze roku. Warto więc przekroczyć Koło Podbiegunowe i udać się w kierunku Przylądka Północnego. Prawie cała Norwegia Północna leży powyżej Koła Podbiegunowego, a jej stolicą jest Tromsø, nazywane często Paryżem Północy. Wspaniałe krajobrazy czekają tu na każdym kroku, przygotujmy się więc na totalne oczarowanie.

Tromsø to małe miasto, które można łatwo zwiedzać spacerując lub korzystając z wygodnego miejskiego transportu. Na i z lotniska oddalonego od centrum zaledwie o 10 minut drogi można dotrzeć autobusami ekspresowymi obsługiwanymi przez port lotniczy, autobusami miejskimi i taksówkami. Najważniejsze atrakcje miasta to Arktyczna Katedra, arktyczne oceanarium Polaria, Muzeum Polarne oraz najdalej na północ wysunięty browar – Mac Bryggeri. Warto też zajrzeć do Muzeum Sztuki Norwegii Północnej i do Galerii Sztuki Współczesnej, a jeśli będziemy mieli szczęście trafimy na Festiwal Zorzy Polarnej, czy Krajowe Mistrzostwa Wyścigów Reniferów, które odbywają się na głównej ulicy Tromsø.

W okolicy też nie brakuje atrakcji – od narciarstwa ekstremalnego po wyprawy na skuterach śnieżnych i wycieczki psimi zaprzęgami. To wspaniałe doświadczenie staje się jeszcze bardziej magiczne gdy na niebie pojawią się przepiękne zorze polarne. Więcej na www.visitnorway.pl

Linie lotnicze

British Airways

KULINARNE WZLOTY

Każdego dnia British Airways serwuje na pokładach swoich samolotów ponad 100 tysięcy posiłków z menu, które przyrządzane jest według koncepcji najwybitniejszych na świecie szefów kuchni, jak Heston Blumenthal czy Simone Hulstone. Menu British Airways jest nieustannie dopracowywane i udoskonalane o nowe smaki i koncepcje. A w ramach nowych inwestycji przewoźnik prezentuje na pokładach również nowe menu w klasie biznes Club World. Więcej na www.ba.com

Wydarzenie

Nagroda

LOT ZNOWU NAJLEPSZY

Polskie Linie Lotnicze LOT zostały nagrodzone w kategorii najlepsza linia lotnicza Europy Środkowo-Wschodniej. Wyróżnienie to przyznali czytelnicy brytyjskiego, prestiżowego magazynu „Business Traveller" – już po raz szesnasty! Gratulujemy także w imieniu czytelników Business Traveller Poland – polskiej edycji brytyjskiego magazynu.

Linie lotnicze

Emirates

TRZY NOWOŚCI NA CZTERECH KONTYNENTACH

Rozwój linii Emirates nabrał nowego tempa 1 października dzięki rozpoczęciu lotów do Clark na Filipinach, otwarciu połączenia między Mediolanem i Nowym Jorkiem i wprowadzeniu Airbusa A380 do obsługi połączenia do Brisbane – i to w ciągu jednego dnia na czterech kontynentach.

– To ważny dzień dla naszej siatki połączeń – powiedział Tim Clark, Prezes linii lotniczych Emirates. – Łączymy dwa wielkie miasta po dwóch stronach Atlantyku, otwieramy kolejne połączenie na Filipinach, a Airbus A380, flagowa maszyna naszej floty, rozpoczyna loty na kolejnej trasie.

Port lotniczy Clark jest drugim obok Manili kierunkiem dostępnym w siatce linii Emirates na Filipinach. Z kolei połączenie między Nowy Jorkiem i Mediolanem połączyło dwa dynamiczne ośrodki handlowe, które do tej pory były nieco zaniedbane pod względem lotów bezpośrednich, jak i oferty produktów premium. Umowy z JetBlue w Stanach Zjednoczonych i Easyjet w Europie umożliwiają pasażerom wygodne połączenia z Nowym Jorkiem i Mediolanem z wielu miejsc na obu kontynentach. Dzięki nowemu połączeniu linie Emirates latają obecnie trzy razy dziennie do Nowego Jorku, gdzie zamieszkuje największa wspólnota włoska w całej Ameryce.

LICZYŁEŚ NA:

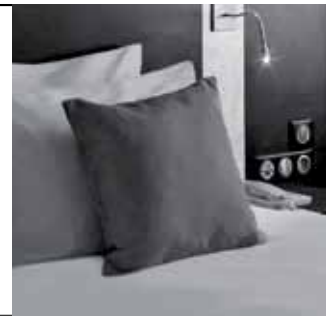

A OTRZYMAŁEŚ:

Cieszyn, Częstochowa, Gdańsk, Jelenia Góra, Karpacz, Krynica-Zdrój, Lublin, Mrągowo, Opole, Piotrków Trybunalski, Poznań, Toruń, Warszawa, Wrocław, Zakopane, Zamość

CAŁY TEN ŚWIAT

Najciekawsze wydarzenia kulturalne

KRAKÓW ERWIN WURM

Muzeum Sztuki Współczesnej w Krakowie
od 17 października 2013 do 26 stycznia 2014 roku

Artysta, który „połknął świat", wygięta oparta o ścianę ciężarówka, odlane z brązu ogórki czy realizacje ze słynnej sesji fotograficznej wykonanej dla marki odzieżowej Palmers – uznane za zbyt kontrowersyjne, zostały odrzucone przez zleceniodawcę... To pierwsza w Polsce tak obszerna ekspozycja prac światowej sławy artysty. Wurm przedstawia na fotografiach ludzi w niespotykanych sytuacjach i zdeformowanych pozach.

Wystawa jest interaktywna – korzystając z narysowanych przez artystę instrukcji oraz dołączonych przedmiotów codziennego użytku, widzowie MOCAK-u z samych siebie mogą uczynić dzieła sztuki. **www.mocak.pl**

WARSZAWA JACOB AUE SOBOL

25 października duński mistrz fotografii zainaugurował działalność Leica Gallery w nowej przestrzeni – dawnym budynku cenzury na Mysiej 3.

„Wszystko jest jakieś inne" – mówi Jacob Sobol o wystawie w Leica Gallery Warszawa. Mistrz czarno-białej fotografii po raz pierwszy pokazał w galerii swój najnowszy projekt „Arrivals and Departures".

Jacob Aue Sobol to jeden z najważniejszych współczesnych twórców fotografii czarno-białej. Podróżnik i poszukiwacz inspiracji. „Wolę uczestniczyć niż obserwować" – mówi. I porzuca cywilizację, osiedlając się na Grenlandii, by prowadzić życie myśliwego i rybaka. Zdjęcia, efekt tego oryginalnego podejścia do życia, przyniosły mu rozgłos. **www.leica-camera.pl**

LONDYN LONDON JAZZ FESTIVAL

15–24 listopada 2013 roku

Na przekór tym, którzy uważają, że epoka jazzu minęła bezpowrotnie, tysiące fanów już wybierają się na doroczne londyńskie święto jazzu. Najważniejsze wydarzenia tegorocznej imprezy to uroczysta nocna gala na otwarcie, występy Stan Sulzmann's Neon Orchestra, Sonny'ego Rollinsa czy Madeleine Peyroux. Otrganizatorzy zadbali o różnorodność wykonawców – można będzie usłyszeć zarówno filary brytyjskiej sceny, gwiazdy tradycyjnego amerykańskigo jazzu, jak i młodych artystów europejskich. Wystąpią m.in. Hugh Masekela, Arild Andersen, Paolo Conte, John McLaughlin i Zakir Hussain. Koncerty będą odbywać się w Southbank Centre, Royal Albert Hall, Barbican Centre, Ronnie Scott's, czy 606 Club. Szczegółowy program koncertów na stronie **londonjazzfestival.org.uk**

NORMANDIA JESIEŃ Z TAŃCEM, TEATREM I MUZYKĄ

Wraz z nadejściem jesieni zbliża się festiwal Jesień w Normandii (Automne en Normandie), czas kulturalnego dialogu, który co roku ożywia region, oferując artystyczne spotkania z teatrem, muzyką i tańcem. W tym roku temat przewodni festiwalu brzmi Męskie/Kobiece (Masculine/Feminine). Temat tożsamości płci zostanie zaprezentowany w całej swojej złożoności, poprzez bardzo różnorodne występy artystów i artystek wysokiej klasy.

Choć część festiwalowych wydarzeń odbędzie się w Rouen, stolicy regionu, w programie nie zabrakło miejsca dla mniejszych miejscowości Normandii, jak Le Havre, Louviers, Dieppe, Mont-Saint-Aignan, Évreux czy Vernon. Program i rezerwacja biletów na stronie **http://automne-en-normandie.com/en/**. Więcej o atrakcjach regionu: **www.normandie-tourisme.fr**

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE

ODKRYJ SWOJĄ PRAWDZIWĄ NATURĘ

· 254 POKOJE · 14 SAL KONFERENCYJNYCH · SPA & WELLNESS · GOLF · BASEN WEWNĘTRZNY · ZEWNĘTRZNY BASEN TERMALNY ·
· FITNESS · TENIS · SQUASH · STRZELNICA · ŚCIANKA WSPINACZKOWA · WĘDKARSTWO · KOMPLEKS NARCIARSKI ·
· KOMPLEKS JEŹDZIECKI · WILLE MYŚLIWSKIE · HELIPORT · LOTNISKO ·

ARŁAMÓW
HOTEL
★ ★ ★ ★

WWW.ARLAMOW.PL

Gadżety nowej generacji

Na tę premierę miłośnicy nowinek technologicznych czekali niecierpliwie. I wreszcie jest! Samsung Polska właśnie wprowadził do sprzedaży dwa najnowsze urządzenia mobilne z rodziny GALAXY – smartfon GALAXY Note 3 i zegarek GALAXY Gear.

Piękna kobieta w najmodniejszym stroju spogląda na designerski zegarek na przegubie. Sprawdza, która godzina? Oczywiście, to także. Ale ten zegarek na jej ręce może połączyć się z internetem, wykonywać połączenia telefoniczne, robić zdjęcia oraz przechowywać dane...

Wbrew pozorom to nie jest fragment filmu science fiction. Ta kobieta to supermodelka Erin Wasson, a scena wydarzyła się na początku września w czasie New York Fashion Week, na którym najważniejsi projektanci prezentowali swoje kolekcje na sezon wiosna–lato 2014. Zaprojektowany przez Alexandra Wang'a – dyrektora kreatywnego domu mody Balenciaga i najgorętsze nazwisko w modowym świecie – zegarek Samsung GALAXY Gear okazał się obowiązkowym gadżetem tegorocznego pokazu.

To kolejny przykład triumfalnego wkraczania produktów z rodziny Samsung GALAXY do świata mody. Bywalcy Paryskiego Tygodnia Mody zachwycali się niedawno kultowymi torebkami marki Hexa by Kuho ze specjalnie zaprojektowanym schowkiem na ultranowoczesny Samsung GALAXY Note 3. Projektanci tłumaczą, że każda prawdziwa fashionistka lubi być w stałym kontakcie z przyjaciółmi i ulubionymi modowymi serwisami i dlatego zawsze powinna mieć swojego smarfona pod ręką. W ten trend włącza się także znana marka Moschino, która 21 września oficjalnie rozpoczęła współpracę z Samsung i ubiera już nie tylko gwiazdy i wielbicieli luksusowej mody, ale także ikonę technologicznego stylu – Samsung GALAXY Note 3. Ten ultranowoczesny, nieszablonowy smartfon, dzięki akcesoriom od Moschino stanie się nie tylko niezbędnym elementem codziennego życia, ale także wyjątkowym dodatkiem do każdej, nawet najbardziej niezwykłej kreacji.

Co tak naprawdę mają w sobie te dwa urządzenia, że podbiły nie tylko serca użytkowników, ale i świat, któremu niełatwo zaimponować, bo to on sam jest najbardziej imponujący – świat wielkiej mody?

GALAXY NOTE 3 MOC OBLICZEŃ I IKONA STYLU

W porównaniu do poprzednika, Samsung GALAXY Note 3 to większy ekran (5,7") full HD Super AMOLED, cieńsza (8,3 mm) i lżejsza (168 g) obudowa oraz mocniejsza bateria o przedłużonej żywotności (3200 mAh).

Dzięki 13-megapikselowemu aparatowi ze stabilizacją Smart i lampą LED o wysokim współczynniku oddawania barw, nowy Samsung GALAXY Note 3 uchwyci wszystkie istotne momenty i sceny, nawet bardzo dynamiczne i słabo oświetlone. Ponadto, smartfon zapewnia też najnowsze technologie LTE – agregację pasm CAT4 – oraz obsługę największej liczby częstotliwości. Za sprawą największej na rynku pamięci 3 GB RAM, GALAXY Note 3 zapewnia jeszcze szybsze i wydajniejsze działanie.

WYGLĄD

Poza udoskonaleniami technicznymi, Samsung GALAXY Note 3 zyskał nowy, elegancki wygląd i obudowę z przyjemnych w dotyku materiałów. Kontynuując nowoczesne podejście do wzornictwa charakterystyczne dla serii GALAXY, Samsung wprowadza w modelu Note 3 miękkie, teksturowane elementy tylnej obudowy oraz delikatne przeszycia. Na bocznej części obudowy zastosowano ząbkowany wzór, nawiązujący do ponadczasowych motywów znanych z klasycznych notesów i podręcznych kalendarzy. Smartfon będzie dostępny w trzech wersjach kolorystycznych: Jet Black (czarny), Classic White (biały) i Blush Pink (różowy). Do sprzedaży zostaną także wprowadzone wymienne tylne elementy obudowy w kilkudziesięciu kolorach.

> GALAXY Note 3, ultranowoczesny nieszablonowy smartfon, bardzo szybko staje się nie tylko niezbędnym elementem codziennego życia milionów użytkowników i użytkowniczek, ale także wyjątkowym dodatkiem do każdej, nawet najbardziej niezwykłej kreacji.

RYSIK

Dzięki nowemu rysikowi S Pen robienie notatek zyskało nowoczesny wymiar. Jedno kliknięcie przycisku S Pen, gdy rysik znajduje się tuż nad ekranem, uruchamia Air Command – zestaw pięciu funkcji ułatwiających i przyspieszających pracę. Pozwalają one zapomnieć o ciągłym przełączaniu widoków ekranu, zapamiętywaniu poleceń lub przeszukiwaniu list menu, oferując dostęp do kluczowych funkcji:

- **Notatka z akcji** – umożliwia sporządzanie odręcznych notatek, automatycznie uruchamiając pożądane funkcje lub przekształcając odręczne pismo w sformatowany tekst. Dzięki temu można m.in. błyskawicznie nawiązać połączenie, poszerzyć listę kontaktów, wyszukać adres na mapie, wyszukać informacje w sieci lub zapisać przypomnienie w harmonogramie dnia.
- **Album z wycinkami** – pomaga w jednym miejscu organizować lub wyszukiwać treści i dane z różnych źródeł, m.in. z internetu, Galerii czy YouTube. Użytkownik zyskuje dzięki temu możliwość szybkiego przeglądu zgromadzonych zasobów. Zapisując dane do późniejszego wykorzystania, Scrapbook rejestruje też materiały źródłowe lub adresy URL, umożliwiając łatwe dotarcie do oryginalnego źródła.
- **Pisanie po ekranie** – zapisuje w pamięci aktualny widok pełnego ekranu, umożliwiając następnie dodawanie komentarzy lub innych informacji bezpośrednio na obrazie.
- **S Szukacz** – pozwala szczegółowo przeszukiwać zasoby urządzenia, niezależnie od typu plików. Wyszukiwanie możliwe jest na podstawie słów kluczowych lub filtrów, np. według daty, lokalizacji czy typu. Użytkownik w jednym miejscu może znaleźć dokumenty, zdarzenia, tematy konwersacji, a nawet odpowiednie strony Pomocy. Co więcej, wyszukiwać można również symbole, wzory oraz odręczne notatki sporządzone w Notatniku i innych aplikacjach.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Smartfon Samsung GALAXY Note 3 i zegarek Samsung Galaxy Gear tworzą duet doskonały, który pozwala cieszyć się każdą chwilą, pozostając w stałej łączności ze światem.

• **Okno rysika** pozwala przy użyciu S Pen sporządzać nie tylko szkice i notatki, ale też otwierać małe okna aplikacji, by w pełni cieszyć się wielozadaniowymi możliwościami urządzenia. Wystarczy w dowolnym miejscu na ekranie narysować okno dowolnego rozmiaru, aby szybko i łatwo otworzyć inną aplikację, np. YouTube, kalkulator lub przeglądarkę, bez przerywania bieżącej pracy.

EKRAN

Powiększony ekran GALAXY Note 3 oznacza lepszą pracę wielozadaniową:

• **Multi Window** – to nowa funkcja, która pozwala płynnie przełączać widok okien aplikacji bez potrzeby zamykania innych okien lub otwierania nowych stron, co przekłada się na większą wydajność i lepszą współpracę poszczególnych aplikacji. Użytkownik może jednocześnie uruchomić tę samą aplikację w dwóch oknach. Można więc czytać wiadomości w jednym oknie przeglądarki, równocześnie wyszukując treści w innym oknie lub czatować przez ChatON, śledząc w tym samym czasie inne rozmowy.

• **Tryb Drag and Drop** zastosowany w nowej funkcji Multi Window pozwala sprawnie przemieszczać obiekty (tekst lub grafikę) pomiędzy oknami.

• **Pen Window** – funkcja powiązana z Air Command dodatkowo zwiększa komfort wielozadaniowej pracy, umożliwiając tworzenie na ekranie nowych okien w celu uruchomienia popularnych aplikacji, bez przerywania bieżących zadań.

GALAXY Note 3 w wersji z 32 GB pamięci wewnętrznej i dodatkowym gniazdem na karty microSD jest dostępny w Polsce od początku października 2013 roku w sugerowanej cenie detalicznej 2999 zł.

SAMSUNG GALAXY GEAR – TOWARZYSZ DOSKONAŁY

Zegarek GALAXY Gear to urządzenie pełniące funkcję idealnego towarzysza, zwiększającego komfort codziennego korzystania z rozwiązań Samsung GALAXY. Pozwala on użytkownikowi cieszyć się każdą chwilą, pozostając przy tym w stałej łączności ze światem. Powiadamia o nowych połączeniach, wiadomościach tekstowych, e–mailach i alarmach, oferując ich podgląd, a także umożliwiając ich natychmiastowe odebranie lub... dyskretne pominięcie. A jeżeli nowa wiadomość wymaga więcej niż tylko szybkiego spojrzenia, użytkownik może po prostu wziąć do ręki urządzenie Samsung GALAXY, aby dzięki funkcji Smart Relay błyskawicznie wyświetlić na jego ekranie pełną treść.

OBSŁUGA GŁOSOWA

Za sprawą wbudowanego głośnika GALAXY Gear umożliwia swobodne prowadzenie rozmów i łączność z systemami mobilnymi, bez potrzeby zmiany codziennego rytmu dnia. Oferuje także kilka funkcji ułatwiających zachowanie w pamięci najważniejszych chwil w życiu, które w innej sytuacji mogłyby nam umknąć.

• **Memographer** – to funkcja wykorzystująca 1,9–megapikselowy aparat, pozwala podróżującym lub uprawiającym sport rejestrować filmy i zdjęcia, tworząc szybkie, wizualne notatki dotyczące istotnych informacji lub zdarzeń, którymi można równie błyskawicznie podzielić się za pośrednictwem sieci społecznościowych.

• **Voice Memo** – to całkiem nowy etap w rozwoju koncepcji szybkich notatek. Umożliwia nagranie ważnych spostrzeżeń lub rozmów i przetworzenie dźwięku na tekst w pamięci urządzenia Samsung GALAXY.

STYLOWA ELEGANCJA

Samsung GALAXY Gear jest ucieleśnieniem subtelnej elegancji. Wysmakowana stylistyka z wysokiej jakości wykończeniami przywołuje na myśl luksusową biżuterię, a jednocześnie jest na tyle stonowana, że pasuje do każdego stroju. Opływowa, prosta forma doskonale układa się na ręce i dostosowując się do osobistego środowiska użytkownika zapewnia uczucie komfortu.

• **Personalizacja** – GALAXY Gear pełni funkcję zegarka jedynego w swoim rodzaju, np. umożliwiając personalizację przez zmianę tarczy. W standardzie dostępnych jest 10 opcji wyglądu, a więcej można pobrać z Samsung Apps. Urządzenie można dodatkowo zindywidualizować wybierając jeden z sześciu dostępnych w dniu premiery kolorów: Jet Black (czarny), Mocha Gray (szary), Oatmeal Beige (beżowy), Wild Orange (pomarańczowy), Rose Gold (złoty) i Lime Green (zielony).

Samsung GALAXY Gear jest dostępny w Polsce od końca października w sugerowanej cenie detalicznej 1199 zł.

opr. Joanna Krzyczkowska

Zegarek Samsung GALAXY Gear, zaprojektowany przez Alexandra Wang'a – dyrektora kreatywnego domu mody Balenciaga i najgorętsze ostatnio nazwisko w świecie mody – okazał się obowiązkowym gadżetem tegorocznego New York Fashion Week.

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE

Alitalia SKYTEAM

alitalia.pl

Hotel

MALEDIWY

NIYAMA BY PER AQUUM

KONTAKT
Niyama by Per Aquum
20219 Olhuveli – Dhaalu Atoll
reservations@niyama.com
niyama.peraquum.com

CENY
od 950 $ + 8,80% podatek
+ 10% koszt obsługi
+ 8 dolarów – podatek miejski
za osobę za noc

WRAŻENIA

Archipelag położony na środku Oceanu Indyjskiego ma wszystko, co kojarzy się z luksusowymi wakacjami. Temperatura powietrza oscyluje wokół 30°C, a wody rzadko spada poniżej 25°. Plaże są białe i piaszczyste, a turkusowa woda krystalicznie czysta. I choć dla nas to kraina na końcu świata, z Polski leci się tam niewiele ponad 10 godzin.

Malediwy warto odwiedzać przez cały rok, ale za najlepszy uchodzi okres od grudnia do kwietnia, kiedy w zasadzie nie pada. Pasjonaci nurkowania lubią przyjeżdżać tu w listopadzie i kwietniu – wtedy woda jest najbardziej przejrzysta.

POŁOŻENIE

Najbardziej dziewicze i jeszcze nie całkiem odkryte przez turystów są atole północne, m.in. Dhaalu. Właśnie tu, na wyspie Olhuveli, w 2011 roku otwarto hotel Niyama – oferujący o wiele więcej niż tylko romantyczną ucieczkę od rzeczywistości.

Z Male, stolicy Malediwów, leci się tu hydroplanem. Podróż trwa ok. 40 minut i może ją zorganizować personel ośrodka. Trzeba tylko zgłosić takie życzenie 72 godziny przed przylotem. Hydroplany kursują tylko w dzień, jeśli więc przylecimy do Male po 15.30 trzeba zarezerwować nocleg w mieście. Transfer kosztuje (bez podatku) 480 dolarów amerykańskich za osobę.

POKOJE

Pięciogwiazdkowy hotel Niyama to 86 luksusowych willi rozrzuconych wzdłuż przepięknej linii brzegowej – na plaży lub przy brzegu laguny.

Najmniejsze apartamenty typu Beach Studio mają 160 m², widok na lagunę, drewniane tarasy i prywatne ścieżki na plażę. Łazienki na... otwartym powietrzu wyposażone są w głębokie wanny i prysznice z deszczownicą. Pozostałe apartamenty (dla dwóch lub czterech osób) mają od 180 do 350 m², jedną lub dwie sypialnie, salon, jadalnię i prywatne, podświetlane nocą baseny – w apartamentach Deluxe Water Studio i Ocean są to baseny bez krawędzi – może się więc wydawać, że ocean znajduje się tuż za progiem.

Wszystkie pokoje są klimatyzowane, wyposażone w 40-calowe telewizory, system nagłośnienia BOSE™ Surround i dobrze zaopatrzony minibar. W całym obiekcie działa bezpłatne wi-fi. Wnętrza urządzono w bieli, błękicie i różnych odcieniach żółtego – od najdelikatniejszego ecru po ognistą pomarańczę. Elementy drewniane wykonane są ze szlachetnych

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE

gatunków, najczęściej z teku. Goście mogą też liczyć na obsługę prywatnego lokaja.

RESTAURACJE

Śniadania wliczone są w cenę pokoju i tak bogate, że trzeba silnej woli, by zostawić sobie miejsce na obiad. A naprawdę warto, bo oferta restauracyjna zadowoli każde podniebienie.

Do restauracji Edge trzeba dopłynąć łodzią i już to, jakie widoki otaczać nas będą w czasie tej wyprawy wystarczy jako powód wyboru. Kuchnia jest równie znakomita, zwłaszcza dania ze świeżych owoców morza i fantastyczne wina.

Restauracja Epicure proponuje kuchnię międzynarodową, a wino wybierzemy z bogatej oferty przeszklonej piwniczki.

Warto też odwiedzić serwującą dania kuchni afrykańskiej, położoną na plaży restaurację Tribal, gdzie potrawy przyrządza się po prostu na ognisku. A jeśli ktoś ma ochotę zjeść w pokoju, może zamówić posiłek na wynos w The Deli. Z kolei kawiarnia Dune przy basenie słynie z oryginalnych drinków, a w barze Fahrenheit na dachu można posłuchać muzyki miksowanej na żywo.

No i wreszcie ukoronowanie hotelowej listy lokali – pierwszy na świecie podwodny klub – Subsix. Ściany są oszklone, nic więc nie zasłania widoków, a podświetlony nocą ocean sprawia, że czujemy się jak mieszkańcy podwodnego świata.

ATRAKCJE

Nie sposób wymienić choćby połowy. W samym hotelu można zrelaksować się na symulatorach, grając w rzutki, bilard, piłkarzyki, czy tenis stołowy. W pokoju gier znajdziemy też PS3, Xbox, czy pojazdy zdalnego sterowania. Są oczywiście także wszystkie morskie atrakcje – od nurkowania z fajką, przez rejs ku zachodzącemu słońcu i wyprawę na ryby, po „poważne" wyprawy dla nurków.

Niyama oferuje też podwodne wycieczki pod opieką morskiego biologa, który opowie (a pod wodą pokaże) jak wygląda życie rafy koralowej. Hotel bierze udział w rządowym programie ochrony koralowców i prowadzi coś w rodzaju „koralowego przedszkola". W czasie wyprawy można wybrać sobie własnego koralowego malucha, a nawet nadać mu imię.

Nie sposób nie wspomnieć także o luksusowym działającym całą dobę Lime Spa oferującym wszystko, co specjaliści od aromaterapii, fitoterapii i terapii morskich zdołali sobie wyobrazić. Można skorzystać z gotowych pakietów lub pod opieką doświadczonego terapeuty stworzyć własny program.

Na miejscu jest też siłownia, czynny cały rok basen i klub fitness (z najnowocześniejszymi urządzeniami Precor), w którym prowadzone są m.in. zumba, joga, tai chi, taniec.

OCENA

Rewelacyjne miejsce – cisza, spokój, rajskie widoki, a jednocześnie wyposażone we wszystkie zdobycze cywilizacji i rozrywki dla tych, którzy nie lubią wylegiwać się na plaży. Znakomite śniadania i różnorodna oferta restauracji. Warto zwrócić uwagę na program ochrony rafy koralowej – wystarczy zobaczyć ją na własne oczy, by z całego serca poprzeć wszelkie inicjatywy ekologiczne. Uwaga! Wywożenie wszelkich morskich skarbów jest zakazane. Płacić można kartami American Express, Mastercard i Visa.

Rafał Sobiech

Jeśli kiedykolwiek zastanawialiście się, jak wyglada raj, jedźcie na Malediwy. Wprawdzie przymiotnik rajski bywa nadużywany zwłaszcza w reklamowych prospektach, ale akurat w tym przypadku nie ma w tym określeniu ani cienia przesady.

Hotel **DUBAJ, ZJEDNOCZONE EMIRATY ARABSKIE**

SIEDEM GWIAZDEK DLA BURJ AL ARAB HOTEL

Najwyższy, najbardziej luksusowy, o niezwykłej architekturze, położony na specjalnie usypanej wyspie... Burj al Arab – hotel jak z baśni 1001 nocy!

Hotel jak z baśni z 1001 nocy. Na każdego gościa czeka w holu 5 osób z mokrymi ręcznikami do wytarcia rąk, daktylami, kawą i powitalnym drinkiem (woda różana).

W siedmiogwiazdkowym Burj al Arab każdy pokój jest dwupoziomowym apartamentem, na każdym piętrze znajduje się osobna recepcja, a do dyspozycji gości jest specjalnie im dedykowany kamerdyner.

NAJWYŻSZY NA ŚWIECIE

Należący do sieci Jumeirah Hotels & Resorts, 28-piętrowy, zbudowany w kształcie żagla i usytuowany na sztucznej wyspie, Burj Al Arab (Wieża Arabów) wpisany jest do księgi Guinessa jako najbardziej luksusowy hotel świata. Przyznano mu 7 gwiazdek i tytuł najwyższego hotelu na świecie (321 m) – bez powierzchni biurowych. Przestronny, luksusowy, jaśniejący złotem, odcieniami czerwieni i błękitu jest uosobieniem mitu o arabskim przepychu. Fasada Burj al Arab w ciągu dnia jest śnieżnobiała, a wieczorem mieni się kolorami niczym tęcza.

Tuż obok znajduje się Souk Madinat, w którym można kupić chyba wszystkie wyrafinowane produkty zachodniego i wschodniego świata.

APARTAMENTY

W hotelu są 202 apartamenty. W dwupoziomowej Deluxe Suite (przeznaczonej dla 2 osób) o pow. 170 m² znajduje się duży salon wyposażony w wyszukane meble, telewizor plazmowy, minibar, sejf, laptop, nieocenzurowany internet, fax, kserokopiarkę. Kwiaty są codziennie sprowadzane z Holandii.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Panoramic Suite (225 m²) wyróżnia się jeszcze bardziej luksusowym wystrojem i prywatnym barem.

Club Suite (330 m²) posiada także stół do snookera i bar.

Diplomatic Suite (670 m²) składa się z 3 sypialni i jadalni. Ma oddzielne wejście dla lokaja, bibliotekę i bar dla 4 osób.

Presidential Suite (667 m²) to wielki pokój dzienny z barem, olbrzymia jadalnia z kuchnią, 2 sypialnie z 2 łazienkami oraz spa wyposażone w kosmetyki i perfumy marki Hermes.

Royal Suite (780 m²) są urządzone wręcz pałacowo: prywatna winda, prywatne kino, 2 sypialnie z 2 łazienkami i spa, do tego najpiękniejsza porcelana.

RESTAURACJE, SPA I LĄDOWISKO

Al Iwan znajdująca się w samym środku najwyższego na świecie hotelowego atrium słynie z wyśmienitej kuchni arabskiej. Lunche i kolacje można tu jadać patrząc na morze.

Al Mahara – co po arabsku znaczy „muszla ostrygi" jest jedną z najbardziej spektakularnych restauracji świata. Wchodzi się do niej przez złocony łuk, a jej ściany są jednocześnie ścianami gigantycznego akwarium, w którym pływają setki egzotycznych ryb. Pikanterii dodaje fakt, że jej specjalnością są najbardziej wyszukane owoce morza.

Al Muntaha znajduje się na 27 piętrze, a więc 200 m n.p.m. Jest znana z nowoczesnej kuchni europejskiej. Bab Al Yam słynie z kuchni międzynarodowej, Junsui – z potraw kuchni azjatyckiej, Sahn Eddar – z kuchni międzynarodowej.

Ponadto w hotelu znajdują się: Skyview Bar, pokoje konferencyjne, salon spa (14 gabinetów zabiegowych), biblioteka, lądowisko dla śmigłowców, kilkupiętrowe akwarium z żywą rafą koralową, Talise Spa, 4 baseny, ogród i taras słoneczny.

Na środku atrium znajduje się fontanna, będąca sceną niezwykłych pokazów – kaskady wody spadają po stopniach i są wyrzucane w niebo w spektakularnych układach choreograficznych. Aż 2000 m² powierzchni hotelu jest pokryte 24–karatowym złotem. Al Falak – sala balowa jest praktycznie w całości wyłożona tym kruszcem. Wielokolorowe, ręcznie robione dywany sprowadzono z Indii, RPA i Anglii, granit użyty do wykończenia został wydobyty w Brazylii, a marmury pochodzą z Carrary.

Z lotniska do hotelu można dotrzeć luksusowymi Rolls Royce'ami lub helikopterem lądując na 28 piętrze.

OCENA

Fantastyczny hotel na specjalne okazje. Jego standard uchodzi za najwyższy na świecie (był zresztą pierwszym hotelem 7–gwiazdkowym). Obsługa wyśmienita już choćby z tego powodu, że proporcja liczby personelu do liczby gości wynosi... 8:1. Niezwykłym gadżetem, który otrzymują goście na czas pobytu jest iPad, którego obudowa została wykonana ze złota. Ten nieco abstrakcyjny „depozyt" mówi sam za siebie, wprowadzając gości Burj Al Arab do krainy arabskiego snu.

Rafał Sobiech

KONTAKT

Hotel Burj Al Arab
PO Box 74147, Dubaj
Zjednoczone Emiraty Arabskie
tel. 00971 4 3017777
fax 00971 4 3017000
www.jumeirah.com

CENY

od 2000 $ za osobę za noc

Hotel

MAUI – HAWAJE

FOUR SEASONS MAUI

KONTAKT
Hotel Four Seasons Maui
3900 Wailea Alanui
Dr HI 96753
USA
tel. +1 808-874-8000
www.fourseasons.com/maui

CENY
pokój dwuosobowy
– od 495 $ plus podatki

INFO

Hotel należący do sieci Four Seasons położony jest na hawajskiej wyspie Maui, przy Wailea Beach, jednej z najpiękniejszych plaż na świecie. Oferuje spektakularne widoki, klimat południowokalifornijskiego glamour i wyjątkową obsługę, dzięki której zajmuje wysokie miejsca we wszelkich rankingach.

WNĘTRZA

Pokoje są przestronne i znakomicie wyposażone, a jeśli zechcemy, możemy skorzystać z nowoczesnych, ale dobrze ukrytych systemów rozrywki.

Na uznanie zasługują ogromne łazienki z kosmetykami ekskluzywnej marki Lorenzo Viloresi. Pokoje na ósmym piętrze dostępne są wyłącznie dla gości Club Floor, którzy mogą korzystać z dodatkowych przywilejów – przestronnych i umeblowanych tarasów, posiłków w ciągu dnia oraz wieczornych drinków.

RESTAURACJE

Śniadanie w Four Seasons to uczta godna sławy Lukullusa. Świeżo wyciskane soki z owoców tropikalnych, wiele rodzajów mlecznych koktajli, organiczne owsianki, szynka w rozmarynie czy jajka na tysiąc sposobów to tylko drobna część menu. Większość produktów dostarczają lokalni farmerzy. Na Maui jest aż pięć stref klimatycznych, więc rośnie tu wiele owoców i warzyw, począwszy od truskawek, pomidorów, oliwek, po papaje i ananasy...

Rozkoszy podniebienia dostarczy nam także wizyta w jednej z wielu hotelowych restauracji. Ferraro's oferuje kuchnię włoską i spektakularne zachody słońca. Polecam ragoût z jagnięciną i tzw. local catch – najświeższe ryby, złowione kilka godzin wcześniej. Warto wybrać się też do restauracji Spago Wolfganga Pucka na sałatkę z serca palmy czy do DUO na stek z japońskiej wołowiny i crème brûlée z wanilią z Tahiti.

ATRAKCJE

W Four Seasons bezpłatnie skorzystamy z kortów tenisowych, jednego z trzech pól golfowych, oferty sportów wodnych, a nawet z wypożyczalni iPodów i czytników kindle. Na gości czekają również altany basenowe, leżaki i parasole plażowe, lody i przekąski w ciągu dnia.

Można się tu nauczyć podstaw nurkowania i robić wycieczki łodzią typu outrigger canoe – wszystko wliczone w cenę. Z wycieczek na canoe warto skorzystać zwłaszcza w miesiącach zimowych, gdy do zatoki nieopodal hotelu przypływają wieloryby. Oglądanie tych majestatycznych, ogromnych zwierząt jest nie lada atrakcją, zwłaszcza z kołyszącej się na fali łodzi. Dzięki niesamowitej przejrzystości wody, możemy wypatrzeć tu także żółwie morskie i większe gatunki ryb.

WRAŻENIA

Four Seasons Maui to ulubione miejsce towarzyskiej śmietanki Kalifornii. Nic dziwnego, przecież Hawaje to tylko pięć godzin lotu z Los Angeles. Do Four Seasons przyjeżdża Angelina Jolie i wielu celebrytów z pierwszych stron magazynów. Filię swojej restauracji otworzył tu sam Wolfgang Puck, właściciel Spago z Beverly Hills, które tradycyjnie już organizuje afterparty po oskarowej gali.

Anna Drozdowska

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

NOWE JESIENNE MENU W ENDORFINIE

W znanej i lubianej warszawskiej restauracji Endorfina, mieszczącej się w zabytkowym Pałacyku Zamoyskich można już skosztować dań z nowego, jesiennego menu. Oprócz potraw z dodatkiem dyni, grzybów i jesiennych owoców, są tu również tradycyjne pozycje, takie jak podwędzany befsztyk tatarski, plastry kaczki smażonej na różowo czy szpinakowe ravioli z wędzoną gęsią, które ma już swoich zagorzałych fanów.

KARTA DAŃ W NOWEJ ODSŁONIE

Komponując nowe menu, szef kuchni Michał Górecki wykorzystał składniki dostępne szczególnie o tej porze roku. Nowością jest sałatka z wędzonym pstrągiem i marynowanymi rydzami, do której podawane są świeżo upieczone, jeszcze ciepłe bułeczki z dodatkiem wiórków maślanych. Doskonałym daniem jest jagnięcina grillowana z rukolą i kurkami. Amatorzy zup zdecydują się pewnie na dyniową z prażonymi pestkami dyni i kroplą oliwy dyniowej lub borowikową ze świeżych grzybów z lanymi kluseczkami – serwowaną z ozdobnej wazy. Na drugie danie polecam smażony filet z suma pochodzącego z jednej z polskich rzek, podanego na grzybowym ragoût w sosie z różowego pieprzu z truflowym purée i roladkami z zielonej cukinii. Na szczególną uwagę zasługują też eskalopki z mlecznej cielęciny w szynce fiocco crudo podane na duszonym szpinaku z boczniakiem w sosie Marsalla, ziemniakami confit i bukietem warzyw.

A na zakończenie deser, bez którego nie wolno wyjść z Endorfiny! Polecam tartę z jabłek landzberskich z nutą imbiru podaną na ciepło w towarzystwie lodów waniliowych lub puszysty flan z gruszek „Berra anjou" na musie z marakui aromatyzowany hibiskusem. Rewelacja!

IMPREZY BIZNESOWE I ŚWIĄTECZNE

W Endorfinie przyjmowane są już rezerwacje na firmowe wigilie – począwszy od małych kameralnych spotkań, aż po przyjęcia na 300–400 osób, które można tu organizować w przestronnych salach. Michał Górecki zapewnia, że w świątecznym menu znajdą się tradycyjne dania polskie podane w nowoczesny sposób. Nie zabraknie ryb, takich jak: karpie, szczupaki, sandacze i trocie. Będzie też tradycyjny śledzik, sałatki warzywne, świąteczne zupy (barszcz czerwony z uszkami i borowikowa), pierogi z kapustą i grzybami, kutia z lipowym miodem, lukrowane makowce i babki drożdżowe.

OCENA

To jedna z najciekawszych restauracji w Warszawie. Niezwykła dbałość szefa kuchni o dobór dań w karcie, a także sposób ich podania i udekorowania – np. świeżymi kwiatami – zdecydowanie wyróżniają Endorfinę. Na wyróżnienie zasługuje również świetny serwis i wyjątkowo staranna kompozycja potraw na talerzu. Dania przypominają małe dzieła sztuki. Można tu także umówić się na biznesowy lunch serwowany od godz. 12 – w menu codziennie inne potrawy – w cenie 33 zł.

Agata Janicka

KONTAKT
Endorfina Foksal
ul. Foksal 2
Warszawa
www.endorfina.pl
tel. +48 22 827-54-11

Hotel

ZAKOPANE

BELVEDERE RESORT & SPA

KONTAKT
Hotel Belvedere Resort & Spa
ul. Droga do Białego 3
34–500 Zakopane
tel. (+48) 18 202 12 00
fax (+48) 18 202 12 50
e-mail:
rezerwacje@belvederehotel.pl

CENY
pokój jednoosobowy
ze śniadaniem – od 347 zł;
pokój dwuosobowy
ze śniadaniem – od 417 zł;

Więcej o ofertach specjalnych na
www.hotelbelvedere.pl

WRAŻENIA

Hotel Belvedere, zaprojektowany przez Leszka Krzanika, architekta i jednocześnie współwłaściciela hotelu należącego do grupy Trip, ma klimat i urok dwudziestolecia międzywojennego, ale też stylistyką nawiązuje do architektury zakopiańskiej.

Tuż przy recepcji znajduje się przestronny przytulny hall z kominkiem, gdzie można poczytać prasę i porozmawiać ze znajomymi, są też butiki modowe. A w lobby barze, prócz spędzenia czasu przy kawie lub drinku można także obserwować przez szybę osoby zażywające kąpieli w basenie lub jacuzzi. Dla dzieci największą atrakcją jest akwarium z ogromnymi żółwiami.

W każdym zakątku hotelu natkniemy się na piękne stare meble, obrazy, ryciny i niezliczoną ilość bibelotów, koszyczków, dekoracji... Widać, że właściciele przywiązują wielką wagę do szczegółów, które tworzą klimat.

Na wyższych piętrach pokoje i korytarze urządzono w stylu regionalnym – z drewnianymi meblami, malowanymi skrzyniami i dywanikami ze skór baranich.

POŁOŻENIE

Hotel położony jest u podnóża Tatr, w cichej części miasta, tylko 10 minut spacerem od Krupówek, 15 min od Wielkiej Krokwi i 20 min od kolejki na Gubałówkę. Nieopodal znajduje się przystanek autobusowy, z którego można dojechać do Kuźnic, a stamtąd w przeciwnym kierunku do Doliny Strążyskiej. Dla turystów pragnących zdobywać wysokie szczyty i doliny proponuję transport w wybrane miejsce busami spod dworca kolejowego.

POKOJE

Hotel oferuje 175 pokojów, w tym 27 apartamentów, 108 pokojów z łóżkiem małżeńskim i dodatkowo z łóżkiem jednoosobowym, 18 pokojów dwuosobowych z pojedynczymi łóżkami, 18 pokojów z łożem małżeńskim i 4 pokoje jednoosobowe.

Każdy pokój w standardzie posiada TV sat, minibar, internet i sejf. Nieoceniona o tej porze roku okazała się podgrzewana podłoga w łazience i podgrzewana suszarka na ręczniki.

Apartamenty składają się z dwóch części – sypialnej i dziennej. Niektóre wyposażo-

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE

ne są w kominki, a w apartamencie dla nowożeńców znajduje się okrągła wanna.

ZAPLECZE BIZNESOWE

Jeśli kongres, konferencja to tylko w Belvedere. Do dyspozycji jest siedem sal konferencyjnych, z których największa może pomieścić do 350 osób. Można je dowolnie łączyć i dzielić w zależności od potrzeb. Sale są wyposażone w sprzęt multimedialny. Catering i profesjonalna obsługa zapewnione.

SPA I RELAKS

Hotel ma także duże zaplecze wodno–termalne. Można skorzystać z sauny fińskiej, tureckiej, na podczerwień, a także z łaźni rzymskiej, Dla dzieci atrakcją jest zjeżdzalnia wodna, a dla dorosłych sporych rozmiarów basen i jacuzzi. Instytut spa oferuje zabiegi z użyciem preparatów firmy Thalgo i zaprasza na zabiegi Thalassoterapii oraz zabiegi na twarz i ciało.

W hotelu można też pograć w squasha, bilard lub poćwiczyć w wyposażonej w nowoczesne urządzenia sali fitness.

RESTAURACJA I BAR

Szef kuchni, Tomasz Przeniosło, zaprasza do Restauracji Wieniawy, gdzie serwowane są bufetowe śniadania i lunch oraz do czynnej sezonowo Restauracji Ziemiańska. Poleca dania kuchni śródziemnomorskiej, polskiej i dania autorskie.

Na szczególną uwagę zasługuje też (moja ulubiona) Restauracja „Pod Aniołem" położona na trzecim poziomie, zaprojektowana w stylu góralskim. Z przepięknego drewnianego tarasu roztacza się widok na Giewont, nic więc dziwnego, że w słoneczne dni taras zamienia się w solarium dla gości.

Kuchnia jest wyśmienita. Polecam krem z dyni z krewetkami, rydze z patelni, carpaccio z polędwicy, zupę borowikową, pstrąga z grilla i pierogi.

Wieczorne rozrywki oferuje natomiast bar U–boot, zlokalizowany na poziomie 2.

OCENA

Wyjątkowe położenie, niepowtarzalny klimat, przyjazna obsługa. Znakomite miejsce na relaks weekendowy i na dłuższe pobyty. Polecam także na organizację spotkań, kongresów eventów i konferencji dla firm. Atutem jest też przestronny parking i podziemny garaż usytuowany na poziomie –1. Miłośnicy regionalnego jadła i innych smakołyków powinni zajrzeć do sklepiku kulinarnego. Więcej na www.rozmaitoscibelvedere.pl.

Katarzyna Siekierzyńska

W każdym zakątku hotelu natkniemy się na piękne stare meble, obrazy, ryciny i niezliczoną ilość bibelotów, koszyczków, dekoracji... Widać, że właściciele przywiązują wielką wagę do szczegółów, które tworzą klimat.

Hotel ZAKOPANE

HOTEL SKALNY

KONTAKT
Hotel Skalny
ul. Pardałówka 3B
34–500 Zakopane
tel. + 48 18 2019100
fax +48 18 2019102
e-mail: skalny@skalny.com.pl
www.skalny.com.pl

CENY
pokój jednoosobowy
ze śniadaniem – od 240 zł;
pokój dwuosobowy
ze śniadaniem – od 320 zł

WRAŻENIA

Trochę na uboczu, niewidoczny z głównej ulicy hotel Skalny od razu budzi dobre emocje. Oddany do użytku stosunkowo niedawno, w 2000 roku, zaprojektowany został w typowo zakopiańskim stylu – z charakterystycznym spadzistym dachem, drewnianymi elementami i... widokiem na góry. Po wejściu od razu czujemy się jak w domu. Oszklona przestronna weranda, barek, wygodne kanapy i płonący w kominku ogień dają poczucie ciepła i relaksu.

POŁOŻENIE

Hotel jest położony na Pardałówce – dzielnicy Zakopanego oddalonej o 3 km od centrum, 2,5 km od dolnej kolejki na Kasprowy Wierch, 1 km od wyciągu narciarskiego na Nosal i niedaleko Antałówki. Do lotniska w Popradzie jest 60 km, a do lotniska w Krakowie około 100 km. W odległości 500 m od hotelu znajduje się przystanek, z którego dojedziemy do centrum.

Duże atuty to ogrodzony, ładnie zagospodarowany plac zabaw i ogromny bezpłatny parking. W pobliżu przygotowano trasy biegowe, a w zimie trasy do biegów narciarskich.

POKOJE I ATRAKCJE

Do dyspozycji gości jest 40 pokojów, w tym 7 jednoosobowych, 22 dwuosobowe, 6 trzyosobowych oraz 5 apartamentów. Większość ma widok na Tatry, a wszystkie wyposażone są w telewizję satelitarną i bezprzewodowy internet. Wnętrza zaprojektowano w jasnych barwach i wykończono naturalnymi, ekologicznymi materiałami.

Posiłki w formie śniadań bufetowych serwowane są w przytulnej restauracji.

W Hotelu znajduje się też strefa spa z małym basenem, jacuzzi, saunami, a w Akademii Urody wykonuje się zabiegi na twarz i ciało. Po wyczerpującym dniu na szlaku warto poddać się masażowi całego ciała połączonemu z aromaterapią. Dużą popularnością, nie tylko wśród gości hotelowych, cieszy się kort do squasha i sala bilardowa.

Hotel zaprasza także do organizacji spotkań biznesowych, imprez i eventów – zapewnia profesjonalne wyposażenie, obsługę i catering. Sala konferencyjna o powierzchni 119 m² może pomieścić 120 osób.

OCENA

Przyjazny, rodzinny hotel z dala od zgiełku. Polecam szczególnie dla osób z dziećmi i tym, którzy lubią sport. W pełni zasłużone trzy gwiazdki.

Katarzyna Siekierzyńska

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Restauracja

ŁÓDŹ

RESTAURACJA Z ZIEMI OBIECANEJ

Klimatyczna restauracja, w której można zjeść śledzia po królewsku z cynamonem, karpia na słodko z rodzynkami i kaczkę Borowieckiego, nawiązuje do wielokulturowej tradycji Łodzi. Anatewka, do której przyjeżdżają goście z całego świata, mieści się niedaleko słynnego Grand Hotelu, tuż przy równie znanej ulicy Piotrkowskiej.

WNĘTRZE

Wchodząc do Anatewki, poczułam się jak w domu mojej babci. Owalne stoły nakryte robionymi na szydełku serwetami, stare meble, pamiętające czasy secesji wazony, zdjęcia z początku XX wieku. Na parterze trzy sale w amfiladzie, a na piętrze duże pomieszczenie, w którym z powodzeniem zmieści się stuosobowa grupa. Tuż obok – romantyczna sala z kominkiem. Goście, którzy tu przychodzą, mają okazję posłuchać dobrze znanych, starych melodii, wygrywanych przez skrzypaczkę.

W takim miejscu od razu nabiera się ochoty na danie inne niż proponowane w modnych restauracjach nouvelle cuisine. I rzeczywiście, karta dań nie rozczarowała mnie. Potrawy serwowane w Anatewce są konkretne, wyraziste i po prostu pyszne.

MENU

Na początek duży wybór zimnych przystawek. Rozpoczęłam od tatara z polędwicy wołowej, który okazał się wyborny. Próbowałam też pasztetu z gęsi z żurawiną, karpia po żydowsku na słodko z rodzynkami i migdałami, aby zaraz potem delektować się całą plejadą śledzi. Począwszy od śledzia z żurawiną podawanego na migdałowym waflu z selera, przez śledzia z cynamonem, po kiszony płat z karmelizowaną gruszką.

Gdy przyszedł czas na zupę, wybrałam czorbę, czyli wciąż popularną w Łodzi czerninę, pomijając z bólem serca grzybową z knedelkami mięsnymi, rybną z pulpetami z soli, szczawiową z grzankami i gęsiowy żur z jajkiem. Następnie postanowiłam zmierzyć się z daniem głównym. Kusiła mnie kaczka Borowieckiego, podawana z jabłkami na żurawinie (uwaga, porcja ogromna – pół kaczki!), comber jagnięcy, ozory wołowe w sosie chrzanowym i cielęcina w borowikach. W końcu jednak zdecydowałam się na rybę i spośród takich dań jak: pieczony sandacz, łosoś, pstrąg i dorsz, wybrałam tego ostatniego – został przyrumieniony w piecu i podany z opiekanymi ziemniakami i surówką z marchewki. Deserów nie tknęłam, chociaż kusiły nazwami: śliwka suszona zatopiona w śliwowicy, sernik paschalny czy lody Anatewka.

HISTORIA

Właściciel Anatewki, Paweł Zyner podkreśla, że w Łodzi każda z czterech kultur pozostawiła swoje dziedzictwo i niezapomnianą atmosferę Ziemi Obiecanej. Dlatego założył tu restaurację, w której można zjeść oryginalne potrawy kuchni żydowskiej, jakich nie spotkamy już nigdzie indziej. Filia Anatewki znajduje się również w łódzkiej Manufakturze.

OCENA

Oryginalna restauracja z niezykłą atmosferą, bardzo dobrym jedzeniem i muzyką, której można tu posłuchać na żywo. Tradycja, wyrafinowane smaki i urok tego miejsca pozwalają mi z przyjemnością je polecić.

Marzena Mróz

KONTAKT
Restauracja Anatewka
ul. 6 Sierpnia 2/4, Łódź
tel. +48 42 630 36 35
www.anatewka.pl

SPA SOPOT

GRAND SPA W HOTELU SOFITEL GRAND SOPOT

KONTAKT
Sofitel Grand Sopot
ul. Powstańców Warszawy 12/14,
81–718 Sopot
tel. 58 520 60 00
www.sofitel.com

CENY
Masaż klasyczny (30/60 min) – 120/190 zł;
Aromatyczny peeling przyprawiony smakami Indonezji – 100 zł;
Meso Vit – 350 zł

Sofitel Grand Sopot to nie tylko legendarny hotel położony w doskonałym miejscu, ale i obiekt, który posiada znakomite spa, w pełni zasługujące na nazwę GRAND.

WNĘTRZE

Pięć kameralnych pokoi zabiegowych, strefa odpoczynku z widokiem na ogród, piaszczystą plażę i morze, dobrze wyposażona siłownia, strefa wellness z dwoma saunami – suchą i parową – a także basen składają się na sopockie GRAND SPA.

Miejsce to, w porównaniu z innymi pomieszczeniami hotelu, jest bardzo nowoczesne, a gabinety zostały urządzone w stylu azjatyckim. Spa w Grand Hotelu łączy tradycyjne rytuały wellness ze światowymi trendami w kosmetologii, a panująca tam atmosfera sprawia, że możemy poczuć się niczym w oazie spokoju. Kilka godzin spędzonych w tym niezwykłym miejscu pozwala na odzyskanie nie tylko wewnętrznego piękna i energii, ale także dystansu do otaczającej nas rzeczywistości.

ZABIEGI

GRAND SPA oferuje wybór zabiegów na ciało i na twarz, drobne zabiegi kosmetyczne i szeroki wybór masaży zainspirowanych tradycjami z różnych zakątków świata, co można zauważyć przeglądając SPA Menu. Zabiegi wykonywane są na bazie kosmetyków luksusowej francuskiej marki Cinq Mondes – dostępnej w Polsce tylko tutaj. Można też skorzystać z wyjątkowych zabiegów na twarz marki Ericson Laboratoire.

Swoją przygodę w GRAND SPA rozpoczęłam od aromatycznego peelingu. Jego piękny zapach powstał dzięki wyrazistym przyprawom z wyspy Jawa. Z kolei sole z Morza Martwego spowodowały, że skóra całego ciała stała się jedwabiście gładka. Zabieg, który trwał około 45 minut, był zdecydowanie przyjemnym doświadczeniem.

Następnie oddałam się w ręce pani Martyny Kasprzykowskiej, która wykonała – trwający ponad godzinę – jeden z najlepszych masaży klasycznych, jakiemu poddałam się w polskim salonie spa. Doskonale wyczuwając newralgiczne punkty, przyniosła ulgę napiętym mięśniom.

Ostatnim etapem był zabieg Meso–Vit na twarz, opisany przez terapeutkę jako nowoczesna metoda nieinwazyjnej medycyny estetycznej, alternatywa dla mezoterapii igłowej. Podeszłam do niego dosyć sceptycznie, ale muszę przyznać, że efekt był zadziwiający. Od razu po zabiegu dostrzegłam dużą różnicę w wyglądzie. Twarz była gładka, nawilżona i bardziej elastyczna. To zapewne efekt bomby witaminowej. Zdecydowanie polecam!

OCENA

Sofitel Grand Sopot i GRAND SPA mogę polecić nie tylko ze względu na niepowtarzalną nadmorską atmosferę, szeroką ofertę zabiegów i masaży, ale przede wszystkim świetną, profesjonalną obsługę. To dobre miejsce na weekendowy wypad i na dłuższy urlop. Prestiżowy hotel, kameralne spa, w którym można się zrelaksować, „odnowić" i odpocząć od codzienności.

Joanna Bugacka

FOT. ADAM JĘDRYSIK

Samochód **CITROEN C4 PICASSO 1.6 THP 155 EXCLUSIVE**

RODZINNY MINIVAN

WRAŻENIA

Po raz pierwszy testowałam francuski samochód zaprojektowany dla rodzin z dziećmi. Żeby móc ocenić jego funkcjonalność zaprosiłam do testu córkę z dzieckiem. Samochód z zewnątrz wygląda trochę dziwnie – ma krótki ścięty przód z ostro osadzonymi światłami.

WNĘTRZE

Megawrażenie robi nowatorska stylistyka wnętrza, szczególnie ogromna powierzchnia przedniej szyby i rozsuwanego dachu. Widoczność jest znakomita, a w razie intensywnego nasłonecznienia można rozsunąć daszki i zaciągnąć zasłonki na oknach bocznych.

Fotele są wygodne, dość wysoko ulokowane, z możliwością podgrzewania siedzeń i funkcją masażu. Fotel pasażera posiada opcję rozsuwanego elektrycznie podnóżka. Składane podłokietniki dopełniają komfortu, a znakomicie wyprofilowane zagłówki mają opcję regulacji w przypadku przewożenia dzieci. Nad lusterkiem środkowym zamontowano też lustereczko, pozwalające obserwować dzieci na tylnych siedzeniach.

Bardzo praktyczne okazały się różnorodne schowki przydatne zarówno dla kierowcy jak i dla pasażerów, w których zamontowano gniazdka 12V i 230V oraz wejście USB. Pasażerowie z tyłu mają wyjątkowo dużo miejsca na nogi, zmieści się tam nawet dodatkowy bagaż.

Jak na samochód rodzinny przystało, imponujący jest bagażnik o pojemności 537 litrów. Po przesunięciu tylnych siedzeń można tę powierzchnię powiększyć do 637 litrów. Klapę (łącznie ze światłami) podnosi elektryczny siłownik.

TECHNOLOGIA

Duże uznanie należy się konstruktorom za innowacyjne rozwiązania technologiczne. Auto ma 7–calowy dotykowy tablet do sterowania nawigacją, klimatyzacją, mediami itp. oraz 12–calowy ekran panoramiczny przekazujący najważniejsze informacje dla kierowcy. Obsługa obu ekranów jest intuicyjna.

Dla mnie przydatne okazały się dwa duże zegary na środku konsoli, szczególnie prędkościomierz – sygnalizował potrzebę ograniczenia prędkości i ostrzegał przed znakami wskazującymi na ustawienie radarów.

Wyposażenie oferowane w standardzie jest naprawdę imponujące. To m.in. ABS, BAS, ESP, 6 poduszek powietrznych, światła LED, elektryka wszystkich szyb, 7–calowy tablet, radioodtwarzacz, 6 głośników, bluetooth. W wersji Exclusive jest też automatyczna dwustrefowa klimatyzacja, zdalny dostęp i bezkluczykowe uruchamianie, radar parkowania przodem itp.

SILNIK I SKRZYNIA

Autko prowadzi się przyjemnie, 6–biegowa manualna skrzynia i układ wspomagania działają świetnie, samochód jest zwrotny, dobrze trzyma się szosy, w środku jest bardzo cicho.

Testowany model miał mocniejszy wariant silnika 1,6 THP, który w swojej kategori ogłoszono najlepszym silnikiem roku 2013. Auto waży o 140 kg mniej w stosunku do poprzedniego modelu, tym samym nie ma problemu z przyspieszeniem, nawet przy dużym obciążeniu.

OCENA

Druga generacja kompaktowego minivana Citroen C4 Picasso to innowacyjny, komfortowy, przyjazny i oszczędny samochód rodzinny. Należy do czołówki kompaktowych vanów. Hasło Citroena „Creative Technology" – jak najbardziej zasadne.

Katarzyna Siekierzyńska

WIĘCEJ NA
www.citroen.pl

CENA
od 59 900 zł

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE

PREZENTOMANIA

Do świąt Bożego Narodzenia mamy jeszcze całkiem czasu, ale już teraz warto rozejrzeć się za wyjątkowymi prezentami, które Mikołaj w naszym imieniu położy pod choinką. Dziś proponujemy wyprawę w świat ekskluzywnych kosmetyków.

Miss Dior Le Parfum
Radosny i zmysłowy zapach jest eleganckim zaproszeniem na wieczór pełen uwodzenia. Cena 359 zł/40 ml

J'adore Krem Upiększający
Ten intensywny krem sprawia, że skóra staje się delikatna i odżywiona, jednocześnie zapewniając jej elastyczność. Skutecznie zapobiega przesuszeniu skóry. Cena 335 zł/200 ml

Sì Giorgio Armani
Elegancki, zmysłowy, intensywny, a zarazem delikatny. Sì jest nową interpretacją szyprowego zapachu, który otula skórę i obezwładnia zmysły. Cena 369 zł/50 ml

MonoDerma Dose
Codzienna dawka skondensowanych witamin C, A i E w wygodnych pojedynczych kapsułkach. Innowacyjna 28-dniowa kuracja stymuluje syntezę kolagenu i elastyny, spowalniając proces starzenia skóry i wygładzając ją. Cena 130 zł/op.

La Mer The Collection For Men
Zestaw produktów do kompleksowej pielęgnacji skóry, dzięki którym nabierze jędrności i blasku, a oznaki starzenia ulegną zmniejszeniu. Cena 1290 zł

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE

Phenomé REPLENISHING moisturizing oil Sustainable Science
Lekki, aksamitny olejek do pielęgnacji każdego rodzaju skóry. Intensywnie nawilża i odżywia naskórek, doskonale wygładza drobne linie i nierówności, dostarcza substancji zwalczających wolne rodniki.
Cena 145 zł/30 ml

Lancôme DreamTone Kompleksowy Korektor Kolorytu Cery
Trzy formuły dopasowane do trzech profili pigmentacyjnych to nowatorski sposób na idealną cerę bez makijażu.
Cena 369 zł/40 ml

Roberto Cavalli Nero Assoluto
Słodki i ostry. Oddaje dwoistość natury Nero Assoluto, subtelnej kombinacji wyrafinowania i zmysłowości.
Cena 350 zł/75 ml

PLEATS PLEASE ISSEY MIYAKE
Natchnieniem do stworzenia tego zapachu był swobodny ruch plisy i światło wszechobecne w świecie Issey Miyake. Dostępne tylko w perfumeriach Sephora.
Cena 267 zł/50 ml

Bobbi Brown Extra Repair Serum
Poprawia kondycję skóry, wzmacnia barierę ochronną, sprawia, że linie i zmarszczki stają się mniej widoczne.
Cena 479 zł/30 ml
Hydrating Face Cream
Bogata formuła kremu do skóry normalnej i suchej odżywia, nawilża i równomiernie uwalnia wilgoć, dba o kondycję skóry przez cały dzień.
Cena 219 zł/50 ml

Ekologiczne lotniska

Od architektury biofilicznej po oświetlenie dopasowujące się do naszego rytmu dobowego. Nasza brytyjska korespondentka ***Jenny Southan*** opisuje najnowsze trendy, które kształtują projektowanie lotnisk zrównoważonych ekologicznie.

Według danych, jakimi dysponuje Komisja Europejska, jedna osoba podróżująca samolotem z Londynu czy Warszawy do Nowego Jorku i z powrotem, generuje tyle dwutlenku węgla, ile emituje go przeciętny Europejczyk przez cały rok ogrzewając swój dom.

INGERENCJA W ŚRODOWISKO

To oczywiste, że lotnictwo nie ma zbyt wiele wspólnego z ekologią. Przemysł lotniczy generuje ogromne ilości gazów cieplarnianych, ale i tutaj coraz chętniej wprowadza się nowoczesne ekologiczne rozwiązania, takie jak biopaliwa, czy uczenie pilotów ekologicznego latania. To samo dotyczy lotnisk.

Jim Stanislaski z firmy architektonicznej Gensler, która zaprojektowała nowoczesne terminale lotnisk Denver International, JFK w Nowym Jorku, a także Chennai International w Indiach, twierdzi, że w projektach przyszłych lotnisk zachowanie równowagi ekologicznej będzie jednym z najważniejszych elementów. – Mówiąc o ekorozwoju, mamy na myśli taką ingerencję w środowisko, która pozytywnie wpływa na nasze samopoczucie, ale też przyniesie zyski środowisku, poprzez oszczędzanie jego bogactw naturalnych – wyjaśnia Stanislaski.

Ideę tę próbuje wcielać w życie port w San Francisco, którego lokale gastronomiczne w terminalu T2 serwują w dużej części żywność ekologiczną. Z kolei Portland International Jetport jest ogrzewane wodami termalnymi, a Greenville-Spartanburg w Południowej Karolinie ma... ogród.

Aby wyróżnić lotniska, które aktywnie dążą do zmniejszenia emisji dwutlenku węgla, Międzynarodowa Rada Portów Lotniczych (ACI) stworzyła w 2009 roku program Airport Carbon Accreditation z czterema stopniami akredytacji. Stopień pierwszy potwierdza, że lotnisko nadzoruje emisję dwutlenku węgla. Stopień czwarty (najwyższy) oznacza, że port jest „neutralny" dla środowiska pod względem emisji CO_2. Dotychczas w Europie wyróżniono 75 portów lotniczych, z których 14 posiada akredytację czwartego stopnia (m.in. port w Oslo, Milan Malpensa, wszystkie szwedzkie lotniska operatora Swedavia); 12 w rejonie Azji i Pacyfiku (Hong Kong International i Hyderabad mają akredytację trzeciego stopnia) oraz jedno w Afryce (Enfidha Hammamet w Tunezji – stopień pierwszy).

ZMNIEJSZYĆ ŚLAD WĘGLOWY

– Przemysł lotniczy dobrze wie, że zrównoważony rozwój i wydajność są ważnymi elementami dla firmy chcącej uchodzić za nowoczesną – mówi Robert O'Meara, rzecznik prasowy ACI Europe. Zaskakują natomiast inwencja i różnorodność pomysłów, z jakimi wychodzą lotniska pragnące zmniejszyć swój ślad węglowy i otrzymać akredytację ACA. Na przykład port Sztokholm Arlanda wprowadził przepisy promujące taksówki korzystające z technologii hybrydowej. Z kolei lotnisko w Atenach wybudowało park fotowoltaiczny o pow. 160 tys. m^2, którego ogniwa słoneczne zaspokajają 20 proc. potrzeb energetycznych całego portu.

DŁUGOWIECZNE TERMINALE

Mouzhan Majidi, dyrektor firmy Foster and Partners, która zaprojektowała lotniska w Pekinie, Hongkongu i Kuwejcie, zgadza się z opinią, że zrównoważony rozwój jest ważnym czynnikiem, który należy brać pod uwagę budując nowoczesne porty lotnicze. – Lotniska już dawno zrozumiały, że dbałość o środowisko się opłaca. Nie chodzi tylko o samą konstrukcję budynków, ale także o wiele innych aspektów działalności portu, takich jak oczyszczanie ścieków, czy wykorzystywanie słońca jako alternatywnego źródła energii. Wiele zależy od klimatu i położenia danego portu, ale chyba najważniejszą cechą zrównoważonego ekologicznie lotniska jest jego długowieczność. Projektując taki port, można założyć, że będzie się on dalej rozwijał i rozrastał.

Wiele lotnisk już od dawna stara się oszczędzać energię, by ograniczyć emisję CO_2. Do 2020 roku lotnisko Heathrow chce ograniczyć emisję dwutlenku węgla z energii o 34 proc. Chek Lap Kok w Hongkongu, uchodzące za najbardziej ekologiczne lotnisko świata, planuje do 2014 roku zastąpić wszystkie tradycyjne żarówki oświetleniem typu LED (oszczędzając rocznie ok. 15 mln kWh energii elektrycznej), a także stworzyć

FOT.: ARCHIWUM

Biofilia to teoria, według której ludzie mają biologiczną potrzebę integracji z naturą. Także projektanci lotnisk coraz częściej biorą to pod uwagę.

W większości lotniskowych terminali dominuje ostre światło, niezależne od pory dnia. Przebywanie w takich warunkach przez kilka godzin może być wyczerpującym doświadczeniem.

flotę elektrycznych limuzyn dowożących pasażerów do samolotu.

Ale zrównoważony rozwój nie kończy się jedynie na wyżej wymienionych zabiegach. Oto trzy trendy, które w przyszłości mogą kształtować lotniska przyjazne pasażerom.

ŚRODOWISKA BIOFILICZNE

„Natura jest nam potrzebna do życia, ale nierzadko projektując nasze miasta degradujemy środowisko i odgradzamy się od niej" – to cytat z filmu dokumentalnego Stephena Kellerta i Billa Finnegana „Biophilic Design: Architecture of Life" (Biofiliczny Projekt: Architektura Życia). Biofilia to teoria według której ludzie mają biologiczną potrzebę integracji z naturą, ponieważ wpływa to pozytywnie na ich zdrowie i samopoczucie. „Gdybyśmy znaleźli się w pokoju bez okien, ze sztucznym światłem, oddychając przetworzonym powietrzem, nie chcielibyśmy w nim długo przebywać. Gdyby jeszcze okazało się, że nie możemy się z tego pomieszczenia wydostać, zaczęlibyśmy odczuwać coś w rodzaju deprywacji sensorycznej" – przekonuje Kellert. Autorzy filmu są zdania, że odcięcie się ludzi od środowiska naturalnego wynika z wieloletnich błędów popełnianych przez architektów i planistów, ale nic nie stoi na przeszkodzie, by trend ten odwrócić za pomocą projektowania biofilicznego.

Stanislaski widzi spory potencjał w tym podejściu i stosuje jego elementy we własnych projektach, takich jak choćby terminal T2 na lotnisku Incheon, gdzie wkrótce znajdzie się kryty ogród wielkości boiska do piłki nożnej. – W ten sposób zieleń stanie się nieodłączną, wręcz niezbędną częścią całego lotniskowego organizmu – przekonuje. Podaje też przykład lotniska Greenville-Spartanburg International: – Po renowacji terminala, w strefie operacyjnej portu powstanie ogród z fontannami, w którym pasażerowie będą mogli zrelaksować się po odprawie, oczekując na swój samolot.

Lotnisko Changi w Singapurze, które czytelnicy Business Traveller od lat uznają za najlepszy port lotniczy świata, już od dawna wciela w życie podobne rozwiązania. Znajduje się tu m.in dom motyli (z ponad tysiącem gatunków), które fruwają między egzotycznymi roślinami i sześciometrowym wodospadem. Są tu także ogrody, w których rośnie 1200 orchidei i słoneczników.

DOBOWY RYTM

Jet lag jest zmorą osób, które często podróżują, jednak nowoczesne oświetlenie na lotniskach może pomóc uporać się z tym problemem. W 2012 roku NASA oraz Boeing zainwestowały 11,2 mln dolarów w opracowanie tzw. „oświetlenia dobowego", które ma pomóc astronautom przebywającym na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej dostroić organizmy do naturalnego rytmu snu i czuwania. System ten składa się z kolorowych diod LED, które mają ułatwić astronautom zasypianie i do 2016 zastąpi dotychczasowe oświetlenie stacji kosmicznej.

W większości terminali dominuje ostre światło, niezależne od pory dnia. Przebywanie w takich warunkach przez kilka godzin jest wyczerpującym doświadczeniem. Być może w przyszłości lotniska, wzorem NASA i Boeinga, który zastosował podobne rozwiązanie w Dreamlinerach, będą instalować w terminalach oświetlenie, którego natężenie i kolor będą odpowiadały naszemu rytmowi dobowemu.

PASIEKA NA LOTNISKU

Lokale gastronomiczne na lotniskach produkują ogromne ilości odpadów. Ale np. bary i restauracje lotniska w San Francisco zobowiązane są sprzedawać klientom posiłki z produktów ekologicznych, pochodzących z okolicznych farm. Najłatwiej dostać tu kawę fairtrade (pochodzącą z tzw. sprawiedliwego handlu) i owoce morza ze zrównoważonej hodowli. Lokale w terminalu T2 zapewniają biodegradowalne talerze i sztućce i segregują odpady organiczne.

Z kolei Chicago O'Hare w maju 2011 roku otworzył największą na świecie lotniskową pasiekę, którą zamieszkuje ponad milion pszczół. Rosemarie Andolino, z Departamentu Lotnictwa w Chicago, który organizuje doroczną konferencję Airports Going Green (Zielone Lotniska), mówi: – O'Hare może też poszczycić się pierwszym lotniskowym ogrodem aeroponicznym (rośliny uprawia się bez kontaktu z glebą), w którym w 26 wieżach rośnie ponad 1100 roślin. To także idealne miejsce do odpoczynku.

Lotniska na całym świecie wdrażają wiele pro-ekologicznych projektów. Niektóre odzyskują deszczówkę, inne wytwarzają energię ze źródeł odnawialnych. Wierzymy, że dla pasażerów te inicjatywy będą oznaczały ciekawszą i bardziej komfortową podróż.

FOT.: ARCHIWUM

TELEKOMUNIKACJA
dla biznesu

ITSA™
Intelligent Technologies S.A.

IT Outsourcing

Systemy telekomunikacyjne

Szerokopasmowy Internet

Infrastruktura teleinformatyczna

Telefonia ISDN oraz VoIP

Nowoczesne rozwiązania teleinformatyczne dostosowane do **Twojego biznesu**

- Kompleksowość (usługi + infrastruktura + sprzęt)
- 365/7/24 - dyspozycyjni zawsze i o każdej porze
- Dedykowany Opiekun dla każdego Klienta
- Gwarantowana jakość i dostępność usług
- Wieloletnie doświadczenie w obsłudze najbardziej wymagających Klientów biznesowych
- Wiodące ośrodki biznesowe i ich obsługa na najwyższym poziomie
- Najszybszy czas realizacji projektów telekomunikacyjnych na rynku
- Nowoczesna i stabilna sieć teleinformatyczna
- Elastyczne podejście do indywidualnych potrzeb Klienta
- Własna sieć światłowodowa

Tel: 22 379 88 88 **www.itsa.pl** itsa@itsa.pl

INWESTYCJE TO JEDYNA SKUTECZNA DROGA

Z ***Bartem Buyse***, Dyrektorem Generalnym Lufthansy w Polsce rozmawia ***Marzena Mróz***

Bart Buyse

Lufthansa wciąż inwestuje w nowe produkty – jak to możliwe w czasie kryzysu?
Inwestycje w nowe technologie i efektywność oraz podnoszące komfort pasażerów stanowią kontynuację trwającej już modernizacji floty wszystkich przewoźników należących do Grupy. Jesteśmy przekonani, że to jedyna droga do umocnienia naszej pozycji wiodącego przewoźnika i dalszych sukcesów na rynku. Lufthansa jest jedynym dochodowym przewoźnikiem tradycyjnym w Europie, z zyskiem operacyjnym za rok 2012 na poziomie 500 mln euro. Prognozy na ten rok utrzymują się na podobnym poziomie, dlatego możemy sobie pozwolić na dalsze inwestycje we flotę.

Lufthansa złożyła właśnie zamówienie na 59 ultranowoczesnych maszyn. Flotę międzykontynentalną Grupy Lufthansa wzbogaci 37 Boeingów 777-9X i 25 Airbusów A350-900. Pierwsze z maszyn zostaną dostarczone na początku 2016 roku. Starsze Boeingi 747-400 i Airbusy A340-300 zostaną wycofane z użytku do 2015 roku. Nowe maszyny będą stopniowo zastępować naszą obecną flotę. Wartość zamówienia Grupy Lufthansa to 14 miliardów euro po cenach katalogowych i jest największym w historii przemysłu niemieckiego w sektorze prywatnym. Nowa flota pozwoli na redukcję zużycia paliwa, emisji dwutlenku węgla i hałasu.

Zatwierdzono także zamówienie ok. 100 maszyn krótkiego i średniego zasięgu...
Zgadza się. Również proces modernizacji kabin Klasy Biznes we wszystkich maszynach obsługujących międzykontynentalne połączenia zakończy się wcześniej niż planowano. Lufthansa przyspiesza modernizację kabin, montując nowe fotele Klasy Biznes, w które wyposażone są ostatnio odebrane Boeingi 747-8 oraz trzy Airbusy A330. Do 2015 roku Lufthansa zainwestuje kolejne 50 milionów euro w unowocześnienie całej swojej floty.

Czy planowane są również usprawnienia serwisu pokładowego?
Już niedługo przedstawimy pasażerom podróżującym na rejsach kontynentalnych szeroki wybór filmów, seriali, muzyki, gier oraz dostęp do najświeższych informacji. Lufthansa WorldShop oferuje wiele markowych produktów i usług, które można zamówić w sklepie internetowym z dostawą do domu, siedząc wygodnie w fotelu podczas rejsu. Usługa jest teraz dostępna także na trasach średniego zasięgu i obejmuje destynacje w dawnych republikach radzieckich, krajach Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. By z niej skorzystać, wystarczy połączyć się z serwerem przez wi-fi, za pomocą własnego laptopa, tabletu, czy smartfona.

W 2014 roku nowe rozwiązania, opracowane przez Lufthansa Systems we współpracy z BoardConnect, zastosowane będą także na pokładach dwudziestu maszyn typu Airbus A321s. Już podczas okresu testowego, wiosną bieżącego roku, nowa oferta rozrywkowa znalazła uznanie wśród naszych pasażerów.

Czy wyniki Lufthansy w Polsce są Pana zdaniem satysfakcjonujące?
Lufthansa dobrze radzi sobie na polskim rynku – zarówno

Lufthansa jest jedynym dochodowym przewoźnikiem tradycyjnym w Europie, z zyskiem operacyjnym za rok 2012 na poziomie 500 mln euro. Prognozy na ten rok utrzymują się na podobnym poziomie, dlatego możemy sobie pozwolić na dalsze inwestycje we flotę.

w Warszawie jak i w regionach systematycznie zwiększamy swoją obecność. Liczba pasażerów na połączeniach Lufthansy z oraz do Polski w 2013 roku wciąż wzrasta. Obserwujemy też dalszy wzrost w obszarze podróży służbowych i Klasie Biznes. Ogłosiliśmy pięć dodatkowych połączeń tygodniowo z Rzeszowa i podwoiliśmy liczbę połączeń z Poznania do naszego głównego portu przesiadkowego we Frankfurcie. W zimowym rozkładzie zwiększymy też liczbę połączeń z Krakowa do Frankfurtu – z dwóch do trzech dziennie. Odpowiadając na oczekiwania klientów, na trasie Katowice–Frankfurt wprowadzamy większe i bardziej nowoczesne maszyny. Również rejsy z Wrocławia i Poznania do Monachium będą obsługiwane większymi samolotami.

Klasa Pierwsza Lufthansy cieszy się popularnością wśród polskich pasażerów?

Lufthansa jest wiodącą na polskim rynku linią lotniczą, wśród przewoźników oferujących Klasę Pierwszą – z udziałem w rynku w wysokości ponad 50%. Sprzedaż biletów w tej klasie w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy tego roku wzrosła o kolejne 50% w stosunku do roku ubiegłego. Obserwujemy również stały wzrost zainteresowania naszą ofertą Lufthansa Private Jet.

Nie tak dawno – podczas Forum Ekonomicznego w Krynicy – fotel Klasy Pierwszej Lufthansy został też po raz pierwszy zaprezentowany w Polsce. Każdy zwiedzający miał okazję doświadczyć niezapomnianego komfortu fotela Klasy Pierwszej Lufthansy, którego koncepcja została oparta na realnych potrzebach pasażerów. Ten innowacyjny fotel, łączący ergonomię i komfort, po rozłożeniu staje się „najlepszym łóżkiem w swojej klasie". Na mierzącym ponad dwa metry i szerokim na osiemdziesiąt centymetrów łóżku, pasażerowie mogą doskonale odpoczywać, ciesząc się głębokim, spokojnym snem.

W rankingu Skytrax oceniającym jakość usług świadczonych przez linie lotnicze Klasa Pierwsza Lufthansy także została doceniona...

... i otrzymała najwyższą możliwą ocenę. Lufthansie przyznano pięć gwiazdek, szczególnie doceniając wyjątkowy komfort i jakość usług na pokładzie oraz ekskluzywne udogodnienia w Terminalu Klasy Pierwszej Lufthansy w głównym porcie przesiadkowym we Frankfurcie. Lufthansa otrzymała także prestiżową międzynarodową nagrodę Five Star Diamond Award, przyznawaną przez American Academy of Hospitality Sciences. Zostaliśmy uhonorowani za trzy wyjątkowe osiągnięcia w kategorii Premium: usługi Klasy Pierwszej Lufthansy świadczone na trasach międzykontynentalnych, Terminal Klasy Pierwszej Lufthansy we Frankfurcie oraz Salonik Klasy Pierwszej Lufthansy na lotnisku w Nowym Jorku.

Dziękuję za rozmowę

W rankingu Skytrax Klasa Pierwsza Lufthansy otrzymała najwyższą możliwą ocenę. Lufthansa została także uhonorowana nagrodą Five Star Diamond Award za osiągnięcia w kategorii Premium.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

SINGAPORE AIRLINES – PIERWSZA KLASA!

Klasa First

Klasa Business

Uchodząca za jedną z najlepszych linii lotniczych świata, wyznaczająca nowe trendy w luksusowych podróżach Singapore Airlines wprowadziła właśnie nowe produkty.

Singapore Airlines wprowadziła właśnie nowe produkty – wyposażenie First i Business Class. Inwestycja kosztowała 150 mln dolarów i została wprowadzona w ośmiu samolotach Boeing 777-300ER. Projekt zrealizowano przy współpracy z BMW Group Designworks USA oraz James Park Associates.

– Poświęciliśmy szczególną uwagę ergonomii, komfortowi i stylistyce, a także zainteresowaniom pasażerów i ich stylowi życia – mówi Mak Swee Wah, Vice Prezes d/s Handlowych SIA. – Celem była realizacja naszego sloganu: A Great Way to Fly' even better. Jesteśmy przekonani, że nam się udało.

PRYWATNE KRÓLESTWO

First Class Singapore Airlines to przyjazna, ustronna kabina – prawdziwie własne królestwo, które zapewnia jeszcze większy komfort. Każdy fotel posiada specjalnie zaprojektowany panel, który wytycza granice prywatnej przestrzeni i daje poczucie większej intymności. Fotel o szerokości 35 cali i długości od 80 do 82 cali jest najbardziej przestronnym fotelem w klasie First. Jest wyposażony w ergonomiczne poduszki i ulepszony zagłówek. Wyścielane oparcie pod głowę i dodatkowy materac zapewniają podróżnym doskonały wypoczynek.

Do tego nowe oświetlenie gwarantujące optymalną barwę i intensywność światła, którą można dostosowywać do potrzeb. Poza lampką do czytania w fotelu zamontowano oświetlenie otoczenia, które podkreśla design fotela, także w nocy.

Uzupełnieniem tych wszystkich fantastycznych doznań jest nowy system rozrywki pokładowej. Pasażerowie klasy First mogą skorzystać z nowego systemu KrisWorld na ekranie LCD o przekątnej 24 cali, który jest sterowany dotykowym video–pilotem. Aby zapewnić łatwy dostęp do rzeczy osobistych w czasie trwania lotu, nawet podczas ładowania baterii, gniazdka eXport i USB są dyskretnie umieszczone w specjalnym schowku wyścielanym skórą. Dodatkowo zamontowano porty HDMI, aby dać pasażerom możliwość wyboru korzystania z systemu KrisWorld lub ich własnych odtwarzaczy.

BUSINESS NA LEŻĄCO

Fotel w klasie Business można odchylić do pozycji 132 stopni, a ergonomiczne poduszki gwarantują doskonały wypoczynek. Po rozłożeniu to najszersze podniebne, w pełni płaskie łóżko o długości 78 cali. Nowe fotele klasy Business mają też dwie dodatkowe pozycje siedzenia: Lazy Z oraz Sundeck.

W nowej Business Class są też nowe schowki, jak np. podręczna toaletka czy miejsce na laptopa. Innym wyróżnikiem jest 18–calowy ekran LCD z dotykowym video–pilotem, aby pasażerowie mogli uprzyjemnić sobie czas oglądając programy dzięki systemowi KrisWorld oraz skorzystać z panelu z gniazdkami do ładowania baterii, USB, eXport, czy HDMI.

Podobnie jak w klasie First, fotele w klasie Business wyróżniają się nowym oświetleniem do czytania, wyłącznikiem monitora – a wszystko to dla większej wygody pasażerów.

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE

AMBER ROOM
RESTAURANT

Ingredients of culinary excellence

We invite you to taste the delicious dishes of modern Polish cuisine with a distinct touch of the most sophisticated culinary trends.

Pałac Sobańskich, Al. Ujazdowskie 13, 00-567 Warsaw
Booking: (+ 48) 22 523 66 64
www.amberroom.pl

Michelin Guide Recommendation

ROK POD ZNAKIEM MERCURE

Autentyczność, ciekawość i zaangażowanie najlepiej określają markę Mercure. Łączy ona siłę międzynarodowej sieci, wysoki poziom jakości z doświadczeniem, historią, kulturą i charakterem miejsc. Mercure zaprasza gości do wspólnego świętowania swoich 40 urodzin, bo dokładnie w 1973 roku został otwarty pierwszy hotel tej marki.

ROK MARKI MERCURE

Rok 2013 to wyjątkowo ważny czas dla Mercure, nie tylko dlatego, że obchodzi 40 urodziny, ale przede wszystkim zmienia swoje pozycjonowanie na rynku. Marka unowocześnia ofertę, wprowadza globalne zobowiązanie jakości, przyspiesza tempo rozwoju i odświeża identyfikację wizualną. Sieć Mercure na przestrzeni ostatnich lat zaangażowała się w budowanie i wzmacnianie swojego wizerunku, udoskonaliła platformę komunikacyjną i dystrybucyjną, zaproponowała nowe korzystne ceny oraz zmieniła politykę dotyczącą promocji.

Marka Mercure wprowadza teraz dalsze zmiany, poczynając od nowego podejścia do powitania gości, przez odświeżoną koncepcję kuchni, ofertę dedykowaną klientom biznesowym w podróży, czy daleko idące zobowiązanie dotyczące jakości, a także kolejne modernizacje.

NOWOŚCI W MERCURE

W europejskich hotelach marki Mercure rozpoczęto już wdrażanie niespotykanej dotychczas w hotelach klasy średniej koncepcji wystroju lobby. W miejsce lady recepcyjnej, wprowadzono rozwiązanie ułatwiające interakcję pomiędzy personelem recepcji a gośćmi. Recepcjonista występuje teraz w charakterze „gospodarza", który zaprasza do „swojego stolika" lub do lobby, gdzie każdy może poczuć się jak u siebie w domu.

W hotelach Mercure w Polsce nowością jest koncept restauracyjny WINESTONE. Składa się on z dwóch elementów – wyjątkowej kolekcji win (WINE), wyselekcjonowanych na podstawie wiedzy i doświadczenia sommelierów oraz dań podawanych na „les planches" – kamiennych deskach (STONE) rodem z najmodniejszych francuskich restauracji. Ciekawa aranżacja przestrzeni nadaje miejscu przyjazną atmosferę. Połączenie fioletowego i czarnego koloru z drewnianymi, dużymi stołami i marmurowymi blatami baru sprawiają, że wystrój zachęca, aby spędzać w restauracji więcej czasu. Czekając na reali-

Mercure HOTELS

accorhotels.com
mercure.com

FOT.: ORBIS S.A.

zację zamówienia, goście mogą przyglądać się pracy kucharza. Niektóre dania mają nowy wygląd i podawane są w bardziej atrakcyjny sposób, podczas gdy smak potraw pozostał na niezmiennie wysokim poziomie. Nowa karta dań z pewnością zaskoczy różnorodnością. Można w niej znaleźć smaczne, zdrowe jedzenie, regionalne specjalności, wino czy świeżo pieczony chleb na zakwasie z rodzynek.

Marka przyjęła też poważne zobowiązanie gwarantując taką samą, wysoką jakość obsługi we wszystkich obiektach sieci. Gwarancja Jakości Mercure, która opiera się na 96 wspólnych wytycznych dotyczących obsługi i produktu, w 2014 r. będzie obowiązywać także w hotelach Mercure w Polsce.

Cechy odmienionej marki to naturalność, entuzjazm i optymizm. Marka Mercure przedstawia w ten sposób nowoczesną wizję hoteli klasy średniej, która jest odpowiedzią na rosnące oczekiwania gości.

MERCURE – ORYGINALNE DOŚWIADCZENIE

Mercure to hotele, których charakter nawiązuje do tradycji miejsca, w którym się znajdują. Łączą one lokalną historię z nowoczesnością. Znajduje to odzwierciedlenie w wystroju wnętrz, czy menu pełnym regionalnych smaków. Każdy obiekt jest inny, zakorzeniony w lokalnej społeczności i zarządzany przez entuzjastycznych hotelarzy. Mercure stanowi atrakcyjną alternatywę w porównaniu do innych sieci i hoteli niezrzeszonych.

Na świecie jest już blisko 750 obiektów w 51 krajach, w Polsce – 18. Hotele położone są w centrum miast, nad morzem lub w górach. Mercure jest też szansą dla franczyzobiorców na zachowanie lokalnego charakteru przy wzmocnieniu działalności operacyjnej przez światowe standardy i rozwiązania stosowane przez sieć. Coraz więcej hotelarzy decyduje się na dołączenie do tej sieci, ostatnio: Mercure Piotrków Trybunalski Vestil, Mercure Krynica Zdrój Resort & SPA i Mercure Warszawa Airport.

MERCURE PIOTRKÓW TRYBUNALSKI VESTIL

Dogodne położenie między Łodzią i Warszawą czyni hotel Mercure Piotrków Trybunalski Vestil niezwykle atrakcyjną biznesowo lokalizacją. Obiekt posiada nowoczesne zaplecze konferencyjne pozwalające na zorganizowanie równocześnie nawet kilku spotkań, szkoleń czy bankietów. Ponadto hotel oferuje gościom unikatowe doświadczenie w postaci relaksu w specjalnych Łaźniach Piwnych i Strefie SPA.

MERCURE KRYNICA ZDRÓJ RESORT & SPA

Mercure Krynica Zdrój Resort & SPA położony jest w pobliżu wyciągów narciarskich, sztucznego lodowiska, wypożyczalni sprzętu zimowego i rowerów górskich, kolejki linowo–terenowej na Górę Parkową oraz kortów tenisowych. Hotel zlokalizowany jest w rejonie Beskidu Sądeckiego, znanego również z uzdrowiskowych właściwości.

MERCURE WARSZAWA AIRPORT

Hotel Mercure Warszawa Airport to propozycja dla wszystkich, którzy chcą mieć stolicę na wyciągnięcie ręki. Blisko stąd do najważniejszych obiektów biznesowych i atrakcji Warszawy, a sąsiedztwo międzynarodowej trasy E77 pozwala szybko wyruszyć w stronę Krakowa, Katowic i Wrocławia, czyniąc z hotelu doskonały przystanek w podróży po Polsce.

CELEBRATE 40

2013 rok to istotny czas dla marki Mercure, nie tylko dlatego, że obchodzi 40 urodziny, ale przede wszystkim zmienia swoje pozycjonowanie na rynku.

HOTEL WESTIN W WARSZAWIE OBCHODZI DZIESIĘCIOLECIE

WIĘCEJ NA
www.westin.pl

Gdy powstawał budził zachwyt i wielkie emocje. Mówiono, że to architektoniczny powiew świeżości w Warszawie. Zachwycał szklaną tubą i przeszklonymi windami. Wprowadził do Polski kuchnię fusion, ale przede wszystkim był jedynym hotelem, który tak bardzo przekonywał gości do tego, aby dbali o siebie podczas podróży. Aż trudno uwierzyć, że minęło już 10 lat, a warszawski Westin świętuje okrągły jubileusz.

Położony przy skrzyżowaniu ulicy Grzybowskiej i Alei Jana Pawła II w Warszawie hotel Westin wyróżnia się architekturą. Wysoki na 20 pięter budynek zdobi futurystyczna szklana tuba z szybkimi i nowoczesnymi windami, z których rozpościera się przepiękny widok na panoramę Warszawy. Wizytówką hotelu od samego początku była znakomita kuchnia. Tworzone przez szefa kuchni kulinarne perełki docenili zarówno liczni krytycy jak i jury międzynarodowych konkursów kulinarnych. Dzięki Westinowi 10 lat temu Polacy poznali walory kuchni fusion łączącej produkty Europy Zachodniej z aromatami Dalekiego Wschodu.

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE

Jednak tym, co naprawdę wyróżnia hotel spośród innych jest fakt, że gdy go opuszczamy czujemy się znacznie lepiej niż przed przyjazdem. A wszystko to zasługa wielu – jak to nazywa hotel – inicjatyw mających na celu poprawę dobrego samopoczucia gości. Właściwie nic w tym dziwnego, skoro hasło przewodnie hotelu brzmi „Zrób to dla siebie".

Filozofia Westina widoczna jest już po przekroczeniu progu hotelu. Nasze zmysły budzone są aromatem białej herbaty – to zapach, który stworzony został specjalnie dla tej marki i stanowi kompozycję białej herbaty z nutą geranium i frezji.

Po podróży goście mogą nabrać sił witalnych w pokoju do masażu albo nawet we własnym pokoju skorzystać z usługi in–room spa. W takim przypadku masażysta przyjedzie z łóżkiem do pokoju gościa, aby tam w nieformalnej atmosferze wykonać zabieg dostosowany do indywidualnych potrzeb.

Dla osób, które preferują aktywny wypoczynek Westin proponuje trening w czynnym całą dobę studio Westin WorkOUT lub zachęca do zwiedzania Warszawy biegając. Specjaliści opracowali do tego celu mapki biegowe RunWESTIN, które poprowadzą biegacza od wejścia głównego hotelu przez najciekawsze miejsca okolicy i bezbłędnie doprowadzą z powrotem. Co więcej biegacze nie muszą pakować do walizki swoich butów sportowych – Westin w ramach programu Gear Lending wypożyczy im za drobną opłatą obuwie New Balance.

Po aktywnym dniu przychodzi czas na sen. W hotelu Westin to wyjątkowe doznanie, a to za sprawą Niebiańskich Łóżek. Prace nad tym najwygodniejszym łóżkiem na świecie trwały kilka miesięcy i w tym celu sprowadzono do siedziby Westin aż 35 łóżek, następnie menedżerowie przez kilka miesięcy próbowali je, komponując różne poduszki, materace i kołdry. W rezultacie powstało Niebiańskie Łóżko, składające się ze specjalnie zaprojektowanego materaca, trzech prześcieradeł z miękkiej bawełny, cienkiej kołderki, lekkiej kołdry oraz pięciu wyjątkowych poduszek.

Filozofia Westina widoczna jest już po przekroczeniu progu hotelu. Nasze zmysły budzone są aromatem białej herbaty – to zapach, który stworzony został specjalnie dla tej marki.

Pisząc o Westinie, nie sposób nie wspomnieć o kuchni. Szef Janusz Korzyński z każdego produktu jest w stanie wyczarować cuda. Znany jest również ze swej pasji do zdrowego odżywiania, stąd też z ogromnym entuzjazmem wprowadził potrawy SuperFoodsRX skomponowane ze składników, które spożywane razem mają wyższą wartość odżywczą niż pojedynczo. Po takim posiłku goście mają energię na cały dzień, łatwiej im się skoncentrować i być efektywnym przez wiele godzin.

W tym roku hotel Westin w Warszawie świętuje 10-lecie, a my życzymy Jubilatowi pomyślności i równie wielu sukcesów na kolejne dziesiątki.

Weronika Kozek

POMIĘDZY MORZEM A NIEBEM

Był miocen, 18 milionów lat temu, gdy z chmury gazów i ognia, w olbrzymiej erupcji, z odmętów głębokiego na 4000 metrów Atlantyku wyłoniła się nowa wyspa.

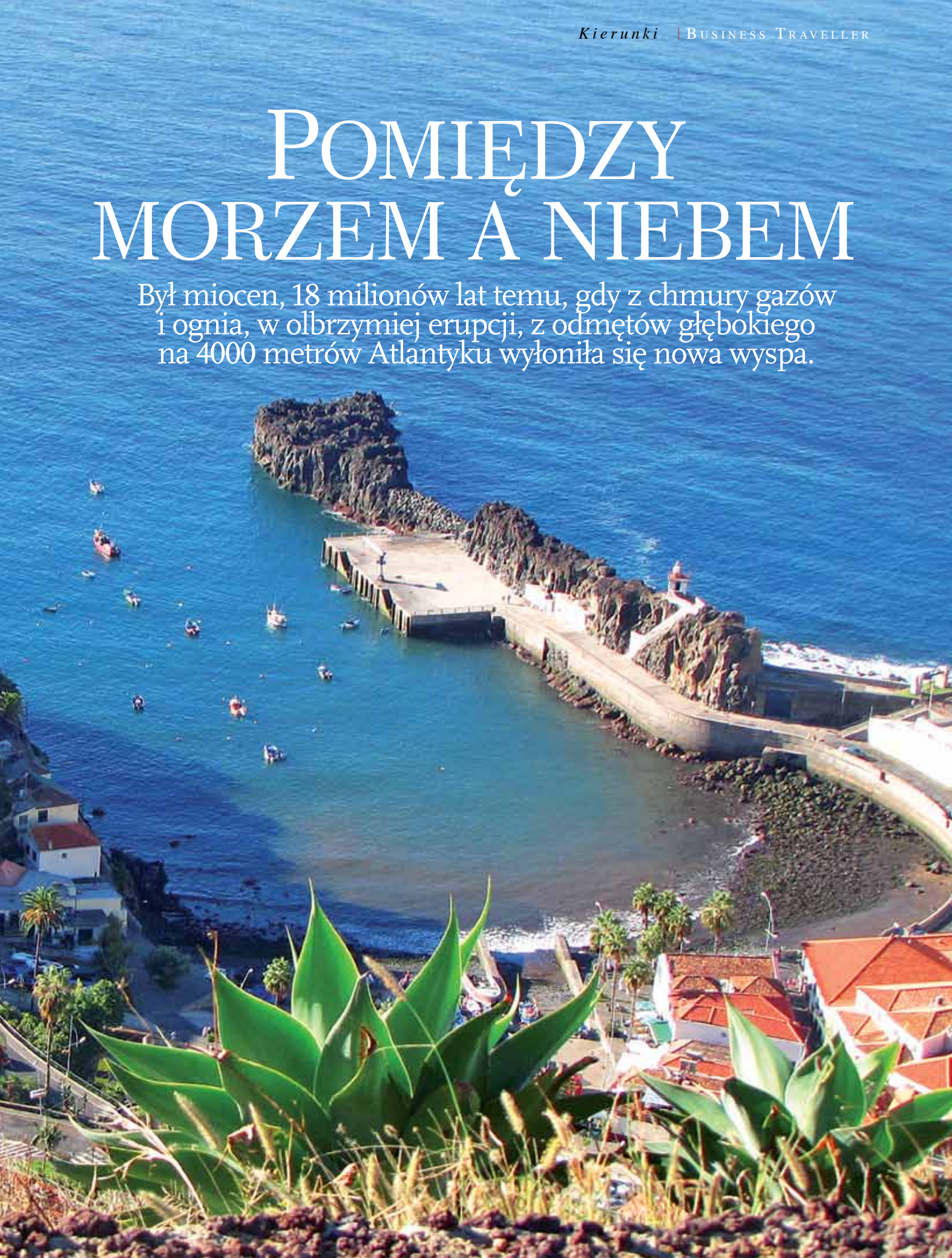

Przez następne epoki wielki wulkan rósł i przekształcał się, kipiał wylewami lawy, dyszał wyrzutami popiołów. Aż wreszcie osłabł, stracił swą niszczycielską energię i odłożywszy na bok burzliwą przeszłość pozwolił działać przyrodzie. Jak w biblijnej historii, żyzna ziemia porosła kwieciem i lasem, dając życie owadom i ptakom zamieniła się w rajski ogród. Na końcu przybył człowiek, a byli to portugalscy żeglarze João Zarco i Tristão Teixeira, których w te nieznane rejony na końcu świata zagnał ciężki sztorm. Ujrzawszy górzystą, porośniętą lasami wawrzynowymi wyspę, nadali jej adekwatną nazwę – Madeira, czyli zalesiona wyspa. Był to już rok 1418.

NA PODNIEBNYCH SZLAKACH

Dziś podróż jest mniej przypadkowa. Po 2 godzinach lotu z Lizbony, pokonawszy 850 km nadatlantyckiej przestrzeni, bezbłędnie trafiamy na lotnisko Funchal. Samolot ląduje na samym brzegu, muskając kołami fale oceanu, bo tylko tu może znaleźć kawałek płaskiego terenu. W nocy wyspa wygląda z powietrza jak bożonarodzeniowa choinka wznosząc się ku środkowi setkami światełek. Dzień potęguje wrażenie, że nie jest to kraina dla leniuchów. Chodzić trzeba w górę lub w dół, z leśnych wierzchołków w szumiące strumieniami doliny, z hotelu na zboczu na plażę, z targu do portu. Fitness i ruch zapewnia tu sama natura. Krajobraz długiej na 50 km i wysokiej na 1860 m wyspy jest idealny dla turystyki górskiej, zarówno zwykłego trekingu jak i ambitniejszych wspinaczek.

Rzadko zaludnione wnętrze Madery, porozcinane dolinami i żlebami, porośnięte jest lasami wawrzynowymi, cedrami, eukaliptusami. To najlepiej zachowany w Europie relikt starodawnych, trzeciorzędowych pokryć leśnych, skąd do naszej kuchni trafiły np. liście laurowe. Ten klimat potęgują typowo górskie rekwizyty. Z Funchal kolejką linową dostaniemy się na górę Monte, skąd po zwiedzeniu klasztoru zjeżdżamy w dół na tradycyjnych, drewnianych saniach. Śnieg zastępuje asfalt ulic, po których ślizgają się smarowane tłuszczem płozy. Dawniej w ten sposób zwożono do miasta towary, teraz turystów, którym ciśnienie podnoszą ostre hamowania podeszwami butów na krzyżówkach i zakrętach ulic.

WINDĄ DO RAJU

Wartością dodaną maderskich gór jest widoczny z dowolnego szczytu lazur morza. W każdej chwili pracę nóg podczas pieszej wędrówki możemy zamienić na wysiłek ramion w atlantyckiej kąpieli. Zwornikiem obu stref może być 580-metrowy – najwyższy w Europie – klif Cabo Girão. Na jego

Słodkie pitangi, ogórkowate cerimany – owoce filodendrona o smaku ananasa z bananem, marakuje, papaje, mango, ananasy. Targowe kompozycje kolorowych owoców są jak obrazy martwej natury.

FOT. B. SCHARF

Wartością dodaną maderskich gór jest widoczny z dowolnego wierzchołka lazur morza. W każdej chwili pracę nóg podczas pieszej wędrówki możemy zamienić na wysiłek ramion w atlantyckiej kąpieli.

Wyspa jest idealna dla turystyki górskiej, zarówno zwykłego trekingu jak i ambitniejszych wspinaczek.

szczycie znajduje się punkt widokowy z wystającym nad przepaścią szklanym tarasem.

Jeżeli z jakiegoś powodu zejście klifem sprawiłoby nam kłopot, niedaleko znajduje się przymocowana do zbocza... winda. Podziwiając niezwykłe widoki powoli zjeżdżamy nią do gospodarstwa Faja dos Padres. Tu nad nadmorskiej terasie znajdziemy rajski ogród w miniaturze, z mnóstwem drzew owocowych, przydomową winiarnią i równie przydomową plażą z wędkarskim molo. Wszystko połączone pasją państwa Fernandes, właścicieli tego zakątka.

Zresztą cały brzeg Madery jest stromy, a plaże wąskie i kamieniste. Za to morze – bez zarzutu. Ciepłe oceaniczne fale zapewniają super warunki dla windsurfingu. Dla wygody pływaków, żeby zmniejszyć falowanie, utworzone są odgrodzone skalną ostrogą półbaseny, w których każdy może się pluskać bez podskakiwania. Kto jednak żąda białych plaż po horyzont, wsiada na statek i po 40 minutach ląduje na małej wysepce Porto Santo, gdzie bez ograniczeń można się oddać błogiemu plażowaniu.

Miłośnicy morskich wycieczek (i historii) mogą wsiąść na pokład repliki karaki Krzysztofa Kolumba – Santa Marii, która codziennie wypływa na ocean w poszukiwaniu „gwarantowanych" delfinów i wielorybów. Można też spróbować wędkowania korzystając z łódek i stateczków wypływających z któregoś z małych portów rybackich.

TARG JAK DZIEŁO SZTUKI

Rybołówstwo to obok turystyki i rolnictwa podstawowe zajęcie ludności Madery. Wyspa słynie z upraw bananowców i winorośli korzystających ze słońca, łagodnego klimatu i żyznej wulkanicznej gleby.

Wszystkie maderskie produkty znaleźć najłatwiej na targu w Funchal, gdzie przed zakupem można śmiało spróbować nieznanego owocu, warzywa lub świeżo wypatroszonej ryby. Leżą tu czerwone pitangi, ogórkowate cerimany – owoce filodendrona o smaku ananasa z bananem, marakuje, papaje, mango, ananasy. Targowe kompozycje kolorowych owoców są jak obrazy martwej natury, a sprzedawcy wdziewają ludowe stroje i robione na drutach kolorowe czapki. Polecić trzeba charakterystyczną dla Madery głębinową rybę espada preta, czyli pałasza. Na targu straszy ona wielkimi zębiskami i wyłupiastymi oczami, ale na talerzu jej delikatne białe mięso smażone ze słodkim bananem wywołuje ekstatyczne doznania. Tradycyjne potrawy Maderczyków były skromniejsze: chleb bolo de caco podawany na ciepło z masłem czosnkowym, kukurydziana polenta milho frito, słodkie ziemniaki w „miodzie" z trzciny – batata doce.

FOT.: CANYONING © TURISMO DA MADEIRA (1), B. SCHARF (2)

Faja dos Padres – rajski ogród w miniaturze, z mnóstwem drzewek owocowych, przydomową winiarnią, plażą i molo. Wszystko połączone pasją państwa Fernandes, właścicieli tego zakątka.

Trunek pozostaje bez zmian – wyśmienita Madera. Rozsławiające po całym świecie nazwę wyspy wino poddawane jest procesowi maderyzacji dojrzewając w temperaturze 50 st. C i przy wysokiej 20–procentowej zawartości alkoholu należy do najtrwalszych win. Nadal pija się nawet 150-letnie roczniki, a sprzedaż wina Madera przynosi prawie połowę dochodu wyspy. Orzeźwiającym napojem na gorące dni jest poncha – sok cytrynowo–pomarańczowy z miodem na bazie wytwarzanego z miejscowej trzciny rumu.

W KRAINIE WIECZNEJ WIOSNY

Stolicą wyspy i jedynym większym miastem jest Funchal. Tu znajduje się lotnisko i port, a także baza jednego z najbardziej znanych europejskich rajdów samochodowych – organizowanego w sierpniu Rajdu Madery. Z kolei w czerwcu ściągają tu miłośnicy starych samochodów, by wziąć udział w The Classic Rally – Volta à Madeira. Wyłaniające się zza niezliczonych zakrętów piękne auta, zapierające dech w piersi krajobrazy, pisk opon – 4 dni automobilowego święta. Niestety niedawno z powodu osypisk zamknięta została wijąca się wzdłuż brzegu stara droga – też już klasyczna.

Samo miasto także ma jakiś staroświecki urok. Nieduże białe domy z czerwonymi dachami ściśle pokrywają nadmorskie zbocza Na starym mieście drogi wybrukowane są mozaiką czarno–białych kamieni typowych dla wulkanicznej wyspy. Przy najstarszej ulicy Rua de Santa Maria mieszkańcy konkurują ze sobą malując artystycznie drzwi domostw. Ściany często zdobią mozaiki biało–niebieskich kafli – azulejos.

Choć pierwotnie Madera służyła żeglarzom jako punkt postoju w dalekomorskich wyprawach, bardzo szybko stała się znana ze swego wyjątkowo zdrowego klimatu. Określa się go jako wieczną wiosnę, gdyż temperatura oscyluje wokół 20–25 st., deszczu jest mało, a powietrze czyste, górskie.

Ze sławnych osobistości bawili tu Winston Churchil, Ernest Hemingway, cesarzowa Sissi, a Karol Habsburg ostatni cesarz Austrii jest tu pochowany. Rodowitym Maderczykiem jest Cristiano dos Santos Aveiro, na cześć prezydenta Reagana nazwany Ronaldo. Z poloniców wyspę odwiedzili dwaj najznamienitsi Polacy XX wieku. Najpierw Józef Piłsudski spędził tu trzy miesiące na przełomie 1930 i 1931 roku roku dla poratowania swoich płuc. Popiersie Marszałka stoi na deptaku Funchal, a w pamięci wyspiarzy zapisał się blokując maderską pocztę milionem kartek pocztowych z życzeniami imieninowymi nadesłanymi przez polskie dzieci. Również Jan Paweł II zasłużył sobie na ulicę i pomnik przed katedrą w Funchal wystawiony na pamiątkę pielgrzymki z 1991 roku.

Madera wciąż potwierdza swoją reputację miejsca dla aktywnych, gdzie góry, morze i wieczna wiosna dodają pozytywnej energii, gdzie oddycha się i żyje pełną piersią.

Barbara Scharf

Godne polecenia

- **FourViews Hotels**
tel. (+ 351) 291 724 000
www.fourviewshotels.com
geral@foueviewhotels.com
- **Enotel Quinta do Sol**
www.enotelquintadosol.pt
tel. (+ 351) 291 724 219
reservations@enotel.com
- **Faja dos Padres**
info@fajadospadres.com,
tel. (+ 351) 291 944 538

METREM PRZEZ TOKIO

Megaszybkie pociągi i trwające godzinami ceremonie parzenia herbaty. Ciągnące się dziesiątkami kilometrów betonowe osiedla, a jednocześnie kult dla piękna przyrody. Kicz w stylu Hallo Kitty obok wyrafinowanej poezji haiku. Do Tokio, miasta uchodzącego za największą aglomerację na świecie, zaprasza ***Agata Janicka***.

Współczesne Tokio powstało w efekcie dwóch dramatycznych wydarzeń XX wieku – wielkiego trzęsienia ziemi w 1923 roku i drugiej wojny światowej. Zburzenie miasta w wyniku tych kataklizmów pozwoliło architektom zaprojektować je od nowa tak, aby było ultranowoczesne, wydajne i dynamiczne. Dlatego też próżno szukać dziś w Tokio śladów starej Japonii, o której marzy każdy turysta. Wraz z Jokohamą, Kawasaki, Saitamą i innymi miastami położonymi nad Zatoką Tokijską, tworzy aglomerację, skupiającą blisko 40 mln mieszkańców, zyskując w ten sposób miano największego miasta na świecie.

TRZYNAŚCIE LINII

Jak zwiedzać tę metropolię? Najlepiej skorzystać z tokijskiego metra, które jest niezawodne i ma aż 13 linii. Planując podróż warto wybrać jedną z wielu aplikacji lokalizacyjnych, która poprowadzi nas offline i pokaże najkrótszą drogę do celu. Stacje są świetnie oznakowane (z transkrypcjami angielskich nazw). Trzeba tylko pamiętać, że z każdej stacji jest kilkanaście wyjść, odległych nawet o 15 minut spaceru, ale nie jest trudno trafić do właściwego, ponieważ tablice informacyjne są usytuowane co 30 metrów, zawsze też można liczyć na obsługę.

Pewien problem stanowi fakt, że metro obsługiwane jest przez dwóch przewoź-

ników i w związku z tym obowiązują różne bilety. Najlepiej wykupić kartę PASMO (500 jenów japońskich depozytu – do odebrania w okienku przy bramkach do wejścia na perony), którą można uzupełniać w automatach (komendy wyświetlane są również w języku angielskim). Średni koszt jednego przejazdu to 200 jenów (2 euro) i jest on uzależniony od ilości stacji. Najtańszy bilet kosztuje 160 jenów.

Czy jeżdżąc metrem po stolicy Japonii wszędzie dotrzemy na czas? Cóż za pytanie! Statystyki wykazują, że średnie opóźnienie pociągów i metra w tym kraju wynosi 6 sekund na rok, wliczając w to nawet opóźnienia wynikające z klęsk żywiołowych.

PAŁAC CESARSKI

Dla kogoś, kto po raz pierwszy odwiedza stolicę Japonii, to ogromne miasto (2188 km² powierzchni) może wydawać się nieco przytłaczające. Zwiedzanie warto zacząć od jednego z najstarszych zabytków Tokio – znajdującego się w jego centrum Pałacu Cesarskiego. Od 1868 roku był on siedzibą japońskich cesarzy, choć wcześniej przez cztery wieki mieścił się tu Zamek Edo. W pałacu mieszka także obecny cesarz Akihito wraz z małżonką, choć raczej ich nie zobaczymy, ponieważ miejsce to jest otwarte dla zwiedzających jedynie 2 stycznia i 23 grudnia (w dzień urodzin cesarza), czyli podczas tzw. „martwego sezonu" dla podróży służbowych. Mimo to, warto pospacerować po pałacowych ogrodach, zrobić kilka zdjęć mostu Nijubashi, by następnie udać się w kierunku pobliskich wieżowców, gdzie znajdują się pozostałe atrakcje miasta.

MARUNOUCHI

Kierując się na wschód od pałacowych ogrodów, dotrzemy do dzielnicy hadlowo-biznesowej zwanej Marunouchi. Próżno jednak szukać tu tysięcy neonów i wielkomiejskiego gwaru – Marunouchi to głównie proste szerokie ulice, przy których mieszczą się biura, pięciogwiazdkowe hotele i sklepy znanych marek. Bankierzy zapewne będą czuli się tutaj jak w domu, ale pozostałym turystom polecam raczej udanie się prosto do odnowionej stacji metra o nazwie Tokyo.

Stacja ta nie różni się zbytnio od swoich europejskich odpowiedników, a podawana w przewodnikach historia jej powstania podejrzanie przypomina historię amsterdamskiej stacji Centraal. Mimo to, warto zobaczyć jak po raz pierwszy od dziesięcioleci prezentuje się w pełnej krasie. Co ciekawe, możemy do niej wejść także przez sąsiadujący z nią hotel, którego lobby prowadzi

Planując podróż po Tokio, warto wybrać jedną z wielu aplikacji lokalizacyjnych, która poprowadzi nas offline i – nieważne czy szukamy konkretnego zabytku, centrum handlowego czy restauracji – pokaże najkrótszą drogę do celu.

FOT. FOTOLIA (3)

TOKIO
JAPONIA

CODZIENNE LOTY DO TOKIO

Odwiedź największą metropolię na świecie, czyli niesamowite Tokio. To tętniące życiem miasto oferuje mnóstwo ciekawych sklepów, rozrywek dla duszy i ciała, oraz wyśmienitych restauracji. Znajdziesz tu także wiele zabytkowych dzielnic, ciekawych muzeów, świątyń i przepięknych ogrodów. Odkryj tę wyjątkową kulturę, którą tak wielu z nas uwielbia.

Rezerwuj bilety zawsze na stronie:
qatarairways.com/pl

BEST BUSINESS CLASS IN THE WORLD
BEST STAFF SERVICE IN THE MIDDLE EAST
BEST BUSINESS CLASS LOUNGE (DOHA & LONDON)

World's 5-star airline.

QATAR AIRWAYS القطرية

prosto do stanowisk kasowych. Polecam zakupienie kompletu 11 biletów odcinkowych (1900 jenów, czyli ok. 60 zł), który powinien wystarczyć nam na wszystkie podróże na odległość do 11 kilometrów.
thetokyostationhotel.jp; marunouchi.com; tokyometro.jp/en;

BUDYNEK SONY

Czas udać się na południe linią Marunouchi i wysiąść na kolejnym przystanku – stacji Ginza. Budynek Sony jest jednym z najbardziej znanych symboli Tokio, który przyciąga turystów niezwykłą architekturą, ale także... ofertą produktów japońskiego giganta, z których wiele nie miało jeszcze premiery w Europie. Na ósmym piętrze znajduje się najwięcej atrakcji dla maniaków elektroniki użytkowej, natomiast na czwartym piętrze mieści się strefa wolnocłowa.
531 Ginza; **sonybuilding.jp**

ASAKUSA

Skoro już zwiedziliśmy centrum geograficzne miasta, udajmy się do jego centrum duchowego – świątyni Senso-ji. Aby się do niej dostać należy udać się linią Ginza na północ i wysiąść na stacji Asakusa. Świątynia ta to tętniące życiem miejsce, w którym nadal odprawia się religijne rytuały i do którego przychodzą pomodlić się zarówno uczniowie, jak i starsze panie.

Warto rozważyć wynajęcie przewodnika, który doradzi nam jak najprościej dostać się do najciekawszych zakątków miasta i opowie nam o ich historii. Zapewne wyjaśni nam także, iż Japończycy lubią zestawiać przeciwieństwa i dlatego nie brakuje tu starożytnych budowli, które mocno kontrastują z nowoczesnymi konstrukcjami. Okolica świątyni jest kolejnym tego przykładem – niewielkie stragany sprzedające upominki oraz starożytna Brama Kaminarimon ścierają się wizualnie z gigantycznym Centrum Informacji Turystycznej Asakusa i złocistym biurowcem należącym do kompanii piwowarskiej Asahi. Tuż obok znajduje się dziwaczna rzeźba autorstwa Philippe'a Starka przedstawiająca ponoć złocisty płomień.

KOTOBUKIYA

Jeśli chcemy lepiej zrozumieć zamiłowanie Japończyków do science fiction i lalek przedstawiających postaci z kreskówek, powinniśmy odwiedzić sklep o nazwie Kotobukiya. Aby do niego dotrzeć, należy udać się linią Ginza na południe i na stacji Ueno przesiąść się na linię Hibiya w kierunku Akihabary – tokijskiego centrum elektronicznych gadżetów. Kotobukiya to prawdziwy raj dla

W parku Shiba w dzielnicy Minato wielką turystyczną atrakcją jest Tokyo Tower – wieża telewizyjna z punktem widokowym.

Pałac Cesarski można zwiedzać tylko przez dwa dni w roku. Zawsze jednak warto pospacerować po pałacowych ogrodach, zrobić kilka zdjęć mostu Nijubashi, by następnie udać się w kierunku pobliskich wieżowców, gdzie znajdują się pozostałe atrakcje miasta.

fanów zarówno Gwiezdnych Wojen jak i Godzilli. Wiele sprzedawanych tu produktów to przedmioty kolekcjonerskie, takie jak wykonane z żywicy figurki komiksowych bohaterów, laleczki Bishoujo oraz postaci z komiksów One Coin Comics. Przed sklepem znajdują się automaty, w których można zakupić całkiem smaczny posiłek.
kotoeu.com

OMOTESANDO HILLS

Po wizycie w Kotobukiya warto udać się linią Ginza na zachód i wysiąść na stacji Shibuya, skąd łatwo dotrzeć do Omotesando Hills. W Tokio nie brakuje nowoczesnych centrów handlowych, ale to jest naprawdę wyjątkowe. Wykorzystując jego położenie na wzgórzu, znany japoński architekt Tadao Ando w pomysłowy sposób wykorzystał dziesiątki ramp, schodów ruchomych i wind, dzięki którym miejsce to nieustannie tętni życiem. Znajdują się tu m.in. sklepy takich marek jak Escada, Black Fleece by Brooks Brothers, czy Dolce and Gabbana. Po zmroku fasada centrum zamienia się w ogromną świetlną reklamę.
omotesandohills.com/english

ŚWIĄTYNIE I MUZEA

Jedną z większych atrakcji jest umiejscowiona we wschodniej części Akasaka typowa świątynia shinto – Szram Hie, zbudowana w XV wieku na terenie zamku szogunów. Jednak najważniejszą świątynią shinto w Tokio jest Sanktuarium Meiji, które leży w zachodniej dzielnicy miasta – Shinjuku. Znajdują się w niej prochy cesarza Meiji czczone jako relikwie narodowe.

Koniecznie trzeba też zwiedzić chociaż kilka z tokijskich muzeów: Narodowe Muzeum Historii Japonii, Muzeum Sztuki Współczesnej Hara, czyli najstarsze muzeum poświęcone współczesnej sztuce Japonii i świata, posiadające w swoich zborach prace m.in. A. Warhola czy R. Lichtensteina. W Muzeum Miasta Edo–Tokio znajduje się makieta XVIII–wiecznej dzielnicy Shitamachi – historycznego centrum miasta.

WARTO WIEDZIEĆ

Japońska metropolia swoją nazwę otrzymała w drugiej połowie XIX wieku (Tōkyō oznacza „wschodnia stolica"). Pierwotną nazwą było Edo, które rozrastało się przez ponad 2,5 tysiąca lat, przekształcając się z wioski rybackiej, najpierw w siedzibę szoguna, później cesarza. Zniszczone w 1923 roku przez trzęsienie ziemi i podczas nalotów w czasie drugiej wojny światowej, Wielkie Tokio odrodziło się jeszcze wspanialsze.

Przejazd z jednego krańca miasta na drugi (około 150 km) zajmuje zwykle kilka godzin i to pomimo doskonale rozwiniętej sieci komunikacyjnej (13 linii metra, wewnątrzmiejska kolej, autobusy). System komunikacji na początku wydaje się skomplikowany, ale naprawdę ułatwia życie mieszkańcom i turystom.

Jeśli nie interesuje nas zwiedzanie zabytków, Tokio oferuje wszystkie rozrywki, jakie tylko można wymyślić. Od teatrów, nocnych klubów, tysięcy sklepów oraz popularnych salonów gier Patchinko, aż po osobliwe miejsca, gdzie można np. przytulać się do zwierząt futerkowych lub przebrać się za postać z mangi i wyjść na ulicę.

FOT. FOTOLIA (2)

ARGENTYŃSKIE – NIE TYLKO TANGO

Nasz brytyjski korespondent ***Liat Clark*** odkrywa, że mimo zmian jakie zaszły w ostatniej dekadzie w stolicy Argentyny, miasto to nadal fascynuje swą energią.

Słoneczny poranek w dzielnicy Villa Crespo. Przechadzam się brukowanymi uliczkami, udekorowanymi plakatami wyborczymi z wizerunkiem uśmiechniętej pani prezydent Cristiny Fernandez de Kirchner i sloganem „Companera, cuente con nosotros para lo que falta" (możesz zawsze na nas liczyć). Kilka tygodni po mojej wizycie w Buenos, Fernandez została wybrana na drugą kadencję, pokonując z ogromną przewagą głównego rywala, socjalistę Hermesa Binnera. Zwycięstwem tym zagwarantowała krajowi gospodarczą i polityczną stabilność, której Argentyna tak bardzo teraz potrzebuje.

KRĘTA DROGA DO DOBROBYTU

– Po kryzysie gospodarczym, jakiego doświadczył ten kraj w 2001 roku, odsetek osób żyjących na skraju ubóstwa wzrósł do nieomal 50 procent – mówi Colin M. Lewis, profesor historii gospodarczej Ameryki Łacińskiej z London School of Economics. – Obecnie prawie 60 proc. Argentyńczyków żyje się lepiej niż w latach 2000–2002. Gdyby brać pod uwagę jedynie to, Fernandez powinna zdobyć co najmniej 60 proc. głosów. Gdy okazało się, że Argentyna nie jest w stanie spłacić swojego długu zagranicznego wynoszącego 132 mld dolarów, droga do

FOT.: DREAMSTIME

wyjścia z kryzysu wydawała się długa i kręta. Eksperci przewidywali, że kraj ten, od lat nękany przez hiperinflację (średnia z lat 1944–2010 to 215 proc.), korupcję i przewroty wojskowe, nie będzie w stanie poradzić sobie z tak poważną zapaścią. Jednakże od 2003 roku tempo wzrostu gospodarczego Argentyny wynosi średnio 8 proc. rocznie.

NIE NAJDROŻSZE MIASTO

– W ciągu ostatnich 7 lat w Buenos Aires zaszło wiele zmian – mówi Paul Irvine, współzałożyciel luksusowego biura podróży Dehouche, specjalizującego się w wycieczkach do Ameryki Południowej. – Rok 2003 był dość nerwowy. Na ulicach można było zobaczyć mnóstwo bezpańskich psów oraz ludzi przeszukujących kosze na śmieci. Teraz, gdy kraj otrząsnął się z kryzysu, do Buenos masowo napływają firmy z zagranicy. Ponieważ ceny gruntów są tu bardzo niskie, takiej okazji po prostu nie można przegapić. Buenos Aires uplasowało się na 159 miejscu w rankingu najdroższych miast świata, przeprowadzonym w 2011 roku przez firmę konsultingową Mercer. Dla porównania, Sao Paulo zajęło miejsce dziesiąte, a Rio de Janeiro dwunaste. Kroki podjęte w celu zbilansowania budżetu po kryzysie, początkowo odstraszyły zagranicznych inwestorów. Dotacje na energię, które wspomogły wielu Argentyńczyków, były niedostępne dla zagranicznych firm. „Nie jestem prezydentem wielkich korporacji, ale 40 milionów Argentyńczyków" – mówiła Cristina Fernandez de Kirchner, broniąc swojej polityki. Zamrożono ceny energii oraz transportu, a wiele firm zostało zrenacjonalizowanych.

INWESTORZY POTRZEBNI OD ZARAZ

Gdy wzrost gospodarczy ustabilizował się, rząd postanowił na nowo przyciągnąć inwestorów z zagranicy. Szczególnie skutecznym bodźcem były zachęty dla firm naftowych, wprowadzone w 2008 roku. Dzięki

Hotele

BUTIKOWE

● **Faena Hotel and Universe** Ten 108-pokojowy, okazały hotel, mieszczący się w starym młynie z czerwonej cegły w dzielnicy Puerto Madero dysponuje dwiema restauracjami, barem oraz salą taneczną. W restauracji El Mercado znajdziemy pamiątki z epoki wiktoriańskiej, natomiast El Bistro posiada fantazyjny wystrój w stylu Alicji z Krainy Czarów. W wystroju pokojów dominuje aksamit i biała skóra. Hotel ma także salę balową na 280 osób oraz trzy pomieszczenia konferencyjne. Basen przed hotelem to dobre miejsce na wieczornego drinka. 445 Martha Salotti; tel. +54 114 0109 000; **faenahotelanduniverse.com**;
cena za pokój – od 469 $

● **Algodon Mansion** Ta posiadłość wybudowana w 1912 roku jest wspaniałym przykładem architektury Belle Époque, która dominuje w dzielnicy Recoleta. Otwarto ją na nowo w 2010 roku po gruntownej renowacji, dzięki której udało się tu stworzyć 10 obszernych apartamentów, każdy z przestronną łazienką i salonem. Goście mogą liczyć także na darmową butelkę wina Algodon oraz na całodobową obsługę kamerdynera. Apartament Algodon Royal Suite o pow. 120 m² ma własny barek z winami i jadalnię dla 20 osób. Na terenie znajduje się również restauracja dla 50 osób, palarnia cygar, spa oraz basen na dachu. 1,647 Montevideo; tel. +54 113 5307 777; **algodonmansion.com**;
cena za pokój – 665 $

● **Palermo Place Hotel** Ten hotel, mieszczący się w dzielnicy Palermo Hollywood, posiada 26 apartamentów z własnymi kuchniami. Na miejscu nie ma restauracji, ale na znajdującym się na 8 piętrze tarasie można rozłożyć stoliki. Inne udogodnienia to usługa konsjerża, darmowe wi-fi oraz tanie połączenia międzynarodowe. Na życzenie hotel zapewnia zabiegi spa. 5,865 Nicaragua; tel. +54 113 2209 600; **palermoplace.com**;
cena za pokój – od 284 $

● **Alvear Art hotel** Ten 139-pokojowy obiekt otwarty we wrześniu 2012 r., mieści się zaledwie kilka minut spacerem od dzielnic Retiro i Puerto Madero. Jest to filia hotelu Alvear Palace, posiadająca restaurację z ogrodem zimowym, spa, salę teatralną na 250 osób oraz centrum biznesowe. Pokoje oraz apartamenty urządzono w nowoczesnym stylu, a w łazienkach znajdują się wanny z hydromasażem. 1,036 Suipacha; tel. +54 114 8082 100; **alveararthotel.com**;
cena za pokój – od 295 $

LaBoca to najbardziej kolorowa dzielnica miasta. Dawniej zamieszkana przez biedotę, dziś jest atrakcją przyciągającą turystów.

nim chińskie firmy energetyczne Sinopec i Chinese National Offshore Oil Corporation zainwestowały w 2010 roku 13 miliardów dolarów, a w tym samym roku swoje przedstawicielstwa w Buenos Aires otworzyły firmy Repsol, Exxon Mobil oraz Apache. Z kolei w 2011 roku hiszpański gigant naftowy Repsol YPS odkrył w Argentynie pokłady ropy łupkowej o szacowanej wielkości miliarda baryłek.

– Zainteresowanie biznesu Argentyną rośnie w szybkim tempie – mówi Irvine, który coraz częściej organizuje w tym kraju spotkania i wyjazdy integracyjne dla londyńskich firm finansowych. – Zagraniczne firmy pojawiają się w Argentynie, ponieważ wiedzą, że nie mogą przegapić okazji. Międzynarodowa firma, która nie działa na południowoamerykańskim rynku, wiele traci.

MODNE „BOSKIE BUENOS"

Dzielnice Palermo Soho i Palermo Hollywood są widocznym znakiem dynamicznie rosnącej klasy średniej. Przy szerokich ulicach wznoszą się neokolonialne wille, w których mieszczą się kafejki, butiki i mnóstwo restauracji, niestrudzenie promujących dwa narodowe hity importowe: steki i wino Malbec. Położona nieopodal Plaza Cortazar restauracja Cabernet (1757 Jorge Luis Borges) szczyci się ogromnymi stekami w cenie od 80 peso (ok. 60 zł).

Kilka przecznic od Palermo znajduje się Villa Crespo – stara dzielnica przemysłowa, którą przekształcono w tętniące życiem miejsce pełne modnych barów oraz... warsztatów samochodowych. Czuć tu dawną portową atmosferę, ale jeszcze w tym roku zostanie tu oddane do użytku nowoczesne centrum handlowe.

Po drugiej stronie Palermo znajduje się Recoleta – elegancka dzielnica, której znakiem rozpoznawczym są kamienice w stylu Belle Époque. Mieszczą się w nich głównie markowe sklepy i ambasady, a majętnych mieszkańców łatwo odróżnić od turystów, którzy masowo przybywają tu, aby zobaczyć cmentarz w Recoleta, na którym śmietanka Buenos Aires przechwala się swoim bogactwem nawet po śmierci.

Południe miasta to wspaniale oddająca ducha Buenos Aires dzielnica San Telmo z zabytkowymi kościołami z epoki kolonialnej, sklepami z antykami i placami, na których tancerze ćwiczą tango.

Kierując się w stronę portu, natkniemy się na obszar będący uosobieniem dzisiejszych ambicji stolicy Argentyny. To zamożna dzielnica Puerto Madero, która w latach osiemdziesiątych popadła w ruinę, lecz dekadę później przeszła transformację. Obecnie luksusowe drapacze chmur sąsiadują tu

Dzielnice położone tuż przy porcie są uosobieniem dzisiejszych ambicji stolicy Argentyny. W luksusowych drapaczach chmur siedziby mają największe światowe koncerny z Google na czele.

ze starymi budynkami z czerwonej cegły – wiele z nich odnowiono i przekształcono w hotele butikowe. Swoje obiekty mają tu sieci Hilton i Conrad, a w 2008 roku w Puerto Madero argentyńską siedzibę otworzył amerykański gigant Google.

BIZNES WRACA DO MIASTA

Wkrótce zostanie oddany do użytku luksusowy kompleks mieszkalny Aleph, a na 2015 rok planuje się otwarcie 54-piętrowego wieżowca Alvear Tower, który będzie najwyższym budynkiem w mieście. Ukończony w 2008 roku 160-metrowy drapacz chmur, zaprojektowany przez argentyńskiego architekta Cesara Pelli (autora projektu Petronas Towers w Kuala Lumpur) i będący siedzibą firmy Repsol, jest dowodem na to, że zagraniczny biznes naprawdę powraca.

Rząd wspiera też inicjatywy tworzenia w mieście nowoczesnych parków technologicznych, takich jak ten w dzielnicy Parque Patricios. Obejmuje on powierzchnię ponad 200 hektarów – mieszczą się tu siedziby firm telekomunikacyjnych, producentów sprzętu elektronicznego i oprogramowania. Według firmy Invest BA, która promuje nowe inwestycje w stolicy, od czasu uruchomienia tego projektu w 2008 roku, ceny domów w okolicy wzrosły o 12 proc.

MILIONY TURYSTÓW CO ROKU

Rozkwit przeżywa także turystyka. – W 2010 roku stolicę odwiedziło 10 milionów osób – mówi Federico Esper, dyrektor ds. szkoleń w Obserwatorium Turystyki. Tendencja jest wzrostowa, dlatego w infrastrukturę hotelową zainwestowano ponad miliard dolarów. Esper mówi, że szczególnie ważny dla Buenos Aires jest wzrost liczby przyjezdnych z Azji – głównie z Chin.

Kolejnym czynnikiem, który wpłynął na tak ogromną popularność Buenos Aires, są nowe dogodne połączenia lotnicze z Europy i Bliskiego Wschodu, które w ostatnich latach uruchomiły m.in. linie British Airways, KLM oraz Emirates.

Nie zapomniano także o inwestycjach w transport publiczny. Trwa rozbudowa linii metra na zachód i do dzielnicy Retiro, a władze planują budowę kolejnych trzech linii. W ostatnich latach zbudowano również rozległą sieć ścieżek rowerowych, a na ulice wyjechały tzw. metrobusy (autobusy korzystające z dedykowanego dla nich pasa ruchu). Jednakże nadal najszybszym miejskim środkiem komunikacji jest taksówka. Poza godzinami szczytu i przy odrobinie szczęścia, można nią dotrzeć na lotnisko Ezeiza w niecałe pół godziny.

BLASKI I CIENIE ARGENTYNY

Nadal jednak istnieją problemy, z którymi nie zdołano się uporać. Polityczne zawirowania i hiperinflacja to już przeszłość, ale Argentyna nie odzyskała całkowicie zaufania rynków finansowych. Powodem do niepokoju może być też wprowadzenie ograniczeń w wymianie peso na dolary.

– Świadczy to o topnieniu rezerw dolarowych i utracie kontroli nad gospodarką – mówi profesor Lewis. Oficjalna stopa inflacji to 9%, ale uważa się, że wskaźnik ten oscyluje na poziomie 25%. Argentyńskim agencjom publikującym dane ekonomiczne nieoparte na informacjach rządu, grożono surowymi konsekwencjami. Zostało to zauważone przez cały świat, a Międzynarodowy Fundusz Walutowy zagroził Argentynie sankcjami. Jednak na ulicach Buenos Aires nikt nie przejmuje się takimi sprawami. Młodzi portenos otwierają galerie i restauracje, na placach San Telmo słychać dźwięki tanga, a wino leje się strumieniami...

FOT.: DREAMSTIME (2)

SMAKI SINGAPURU

Singapur zmienia swoje oblicze nie tylko jeśli chodzi o architekturę. Nasz azjatycki korespondent ***Reggie Ho*** sprawdził ciekawe restauracje w Mieście Lwa. Warto wybrać się do tej światowej metropolii, żeby posmakować dań różnych kuchni.

TRADYCJA Shashlik

Gdy zapytamy mieszkańców Singapuru o restaurację Shashlik, powiedzą, że to miejsce jest stare jak świat. Tak naprawdę Shashlik powstał 25 lat temu, choć kiedyś mieściła się tu restauracja Troika, otwarta w 1943 roku. Schowany na szóstym piętrze starego pasażu handlowego Shashlik ma dość klasyczny, by nie rzec – przeciętny – wystrój, ale warto tu wstąpić, by zobaczyć jak Singapurczycy postrzegali zachodnią kuchnię, zanim w mieście zapanowała moda na knajpki rodem z przewodników Michelin.

Specjalnością wiekowego szefa kuchni jest barszcz rosyjski, ale wielu gości przychodzi tu także na wyśmienite steki. Polecam omlet norweski, czyli tzw. „Baked Alaska". Filet z wołowiny kosztuje 30 dolarów singapurskich (ok. 76 złotych).

- Czynne codziennie od godz. 12 do 15 i od 18.30 do 22.30; 545 Orchard Road, 6–19 Far East Shopping Centre; tel. +65 6732 6401

NOWOŚĆ Pollen

Ta otwarta rok temu restauracja jest częścią ogromnego kompleksu handlowo–rekreacyjnego Gardens by the Bay i znajduje się pod imponującą szklaną kopułą, więc goście mogą odnieść wrażenie, iż siedzą w ogromnej szklarni. Ogród w herbaciarni mieszczącej się na drugim piętrze zaopatruje restaurację w świeże zioła.

W wyrafinowanym menu znajdziemy takie przysmaki jak „Trip to Japan 2012". Jest to wariacja na temat sashimi, autorstwa szefa kuchni Jasona Athertona, na którą składają się ogromne przegrzebki ułożone na białej rzodkiewce, przykryte plasterkami jeżowca. Polecam także śniadanie w stylu angielskim, czyli wolno gotowane jajka podane z szynką Iberico, bekonem oraz sosem pomidorowym. Szef ciastkarni Andrew Lara odpowiada za nowatorskie desery oparte na zasadach kuchni molekularnej. Ceny przystawek od 29 dolarów (ok. 74 zł), a dań głównych od 65 dolarów (ok. 165 zł).

- Czynne codziennie w godz. 12–14.30 oraz 18–22; Gardens by the Bay, 18 Marina Gardens Drive 1–9; tel. +65 6604 9988; **pollen.com.sg**

PO FRANCUSKU Gunther's

Najlepszą restauracją specjalizującą się w kuchni francuskiej jest niewątpliwie Gunther's. Można tu skosztować prostych i pysznych dań, przygotowanych „z sercem" przez właściciela i szefa kuchni – Gunthera Hubrechsena. Klienci szczególnie zachwalają makaron „anielskie włosy", serwowany na zimno z kawiorem, kombu (wodorostami) oraz olejem truflowym. Warto także spróbować świeżych składników prosto z tacy, z których wiele jest nadal... żywych.

New Pollen

Gunther's

1-Altitude

Osobiście polecam „Belle Vue", czyli nogę alaskańskiego kraba królewskiego, grillowane japońskie kalmary z pianką z parmezanu i ryżem z pomidorami, a także pieczoną baraninę z Pirenejów z zapiekanymi ziemniakami i zielonymi papryczkami w cieście.

Gunther's posiada również bogaty wybór win (ok. 350). Ceny przystawek zaczynają się od 18 dolarów singapurskich (ok. 45 zł), a dań głównych od 38 dolarów (ok. 95 zł).

- Otwarte od poniedziałku do soboty, w godz. 12.30–14.30 i 18.30–22.30; 36 Purvis Street 1–3; tel. +65 6338 8955; **gunthers.com.sg**

Z WIDOKIEM 1-Altitude

Uprzedzam, iż droga do tej podniebnej restauracji nie należy do najłatwiejszych. Gdy już odstoimy swoje w kolejce, musimy udać się windą na 62 piętro wieżowca, a następnie wspiąć się schodami na sam szczyt budynku, gdzie czeka nas prawdziwa nagroda za wysiłek. Rozciąga się stąd widok na cały Singapur, a także na część Indonezji.

1-Altitude bliżej jest do baro–kawiarni niż do prawdziwej restauracji, choć można tu zjeść całkiem niezłą pizzę na cienkim cieście, otah (makrelę w cieście) na grzance oraz smaczne pikantne skrzydełka z kurczaka z sosem z krewetek. Jednakże większość klientów przychodzi tu dla koktajli. Aby usiąść przy stole, trzeba liczyć się z wydatkiem co najmniej 100 dolarów singapurskich (ok. 250 zł) na osobę. Ceny pizzy zaczynają się od 20 dolarów (ok. 50 zł), a koktajli od 16 dolarów (ok. 40 z).

Piętro niżej na zgłodniałych czeka klasyczna restauracja Stella serwująca dania kuchni kontynentalnej i sushi.

- Czynne od poniedziałku do czwartku od godz. 18 do 2.00, w piątki i soboty do 4.00, w niedziele do 1.00; 1 Raffles Place; tel. +65 6438 0410; **1-altitude.com**

FOT.: FOTOLIA (1), ARCHIWUM

AZJATYCKI BON-TON

Redakcja azjatyckiego wydania Business Travellera ujawnia niepisane zasady, których należy przestrzegać, odwiedzając region Azji i Pacyfiku.

Gdy wybieramy się do Azji, warto znać panujące tam zasady etykiety. Znajomość lokalnych obyczajów może zdecydować o tym, czy zyskamy potencjalnego kontrahenta. Oto krótki przewodnik po zwyczajach panujących w różnych krajach azjatyckich.

INDIE

Indie, dawna kolonia brytyjska, to tygiel kulturowy z silnie zakorzenionymi brytyjskimi wpływami. Dlatego Hindusi akceptują i zachodnie, i typowo indyjskie gesty.

Powitanie: Stosuje się uścisk dłoni, jednak osoba na niższym stanowisku nie powinna pierwsza wyciągać ręki. Podczas oficjalnych wydarzeń, wykonuje się półukłon z rękami złożonymi na wysokości serca (namaste).

Wizytówki: Karta wizytowa powinna być podawana obiema dłońmi, przy zachowaniu kontaktu wzrokowego z drugą osobą.

Zwroty grzecznościowe: W indyjskiej kulturze nie ma szczególnych zwrotów – wystarczy „Pan" i „Pani" czyli „Mr", i „Mrs".

Punktualność: Hindusi zwykle są punktualni, ale warto pamiętać, że nieplanowane wydarzenia, np. korki na drogach, są tu regułą.

Spotkania: Wyrażanie własnego zdania podczas spotkań nie jest mile widziane, róbmy to na osobności. Pracownicy niższego szczebla powinni pamiętać, że krytyka może zostać odebrana jako osobisty atak. Z drugiej strony, w Indiach ceni się pracę zespołową.

Ubiór: Strój powinien być formalny, ale (z racji upałów) pełny ubiór jest zbędny. Mężczyźni noszą spodnie, koszulę i krawat, a kobiety bluzkę i spódnicę do kolan.

Posiłki i rozrywka: Niektórzy Hindusi jedzą mięso tylko w określone dni tygodnia lub nie jedzą go wcale, wielu z nich nie pije też alkoholu. Przy posiłkach korzysta się ze sztućców, niektóre dania je się rękami.

CHINY

W Chinach liczą się kontakty osobiste i relacje (tzw. „guanxi"). Zachodnie maniery są na miejscu, ale stosując się do zasad miejscowej etykiety, możemy szybciej zdobyć zaufanie. Natomiast w Hongkongu dominuje zachodnia etykieta biznesowa.

Powitanie: Uścisk dłoni, wymiana wizytówek i... zaproszenie na papierosa. Palenie na spotkaniu jest powszechną praktyką.

Wizytówki: Odbieramy je obiema dłońmi, jeśli należą do kogoś ważnego, warto lekko się ukłonić. Pierwsze słowo to zwykle nazwisko – najczęściej wydrukowane w pinyin, łacińskiej transkrypcji chińskich znaków.

Zwroty grzecznościowe: W Putonghua lub urzędowym języku mandaryńskim, „Pan" to „Xiansheng". Młodsze kobiety tytułuje się „Xiaojie", a starsze „Nushi". Rzadziej używaną formą jest „Taitai" (tak tytułuje się mężatki). Nazwisko wymawia się przed zwrotem grzecznościowym.

Punktualność: Im bardziej prominenta osoba, tym dłużej będziemy na nią czekać. Jeśli nie mamy równie uprzywilejowanej pozycji lub nie znamy kontrahenta, spóźnienie zostanie odebrane jako brak szacunku.

Spotkania: Gospodarz lub najwyższy rangą uczestnik spotkania prosi pozostałe osoby

FOT.: DREMSTIME (2)

o zajęcie miejsc. Nie wolno otwarcie kwestionować jego opinii.
Ubiór: Obowiązuje zachodni strój biznesowy, choć mężczyźni mogą nosić mandaryńskie kołnierzyki, a kobiety tradycyjne suknie qipao. Lepiej nie zakładać wyraźnie drogich rzeczy, aby chiński partner nie pomyślał, że chcemy go przyćmić. Chińczycy cenią stroje wielkich włoskich domów mody.
Posiłki i rozrywka: W ekskluzywnych restauracjach podaje się dwie pary pałeczek – do nabierania potraw ze wspólnych naczyń i do jedzenia. Gdy zostaniemy poczęstowani alkoholem, nie powinniśmy odmawiać, a jeśli musimy, lepiej usprawiedliwić się chorobą.

FILIPINY

Mieszkańcy tego kraju odznaczają się serdecznością i dobrze znają język angielski.
Powitanie: Przy pierwszym spotkaniu podajemy do uścisku prawą dłoń. Jeśli na zakończenie zostaniemy poklepani po plecach to dobry znak. Na kolejnych spotkaniach wystarczy „Kumusta?"(Jak się masz?) Przy pewnej zażyłości dopuszczalne jest „beso, beso", czyli dotknięcie się policzkami.
Wizytówki: Wymienia się je jedną ręką. Nie czujmy się urażeni, jeśli rozmówca nie przeczyta wizytówki, lecz włoży ją do kieszeni.
Zwroty grzecznościowe: Angielskie „Mrs" i „Mr" sa przyjęte, ale większość od razu zaproponuje, by zwracać się do nich po imieniu. Wyjątkiem są osoby dużo starsze i na bardzo wysokich stanowiskach.
Punktualność: Spóźnienia to nie problem. Wystarczy powiadomić drugą stronę.
Spotkania: Kiedy mówi szef, wszyscy słuchają, wymiana zdań jest mile widziana.
Ubiór: Mężczyźni noszą spodnie od garnituru i koszule z długimi rękawami. Krawat jest opcjonalny, z wyjątkiem rozmów na najwyższym szczeblu. Panie noszą sukienki (lub bluzki) z rękawami i nie za krótkie (przynajmniej do kolan).
Posiłki i rozrywka: Rozmowy biznesowe często kontynuuje się w restauracjach.

SINGAPUR

Dominuje tu kultura Zachodu, ale warto znać zwyczaje trzech głównych grup etnicznych: chińskiej, indyjskiej i malajskiej.
Powitanie: Normą jest uścisk dłoni, ale większość Malajów to muzułmanie, więc nie wolno im publicznie dotykać kobiet.
Wizytówki: Wymieniamy je obiema rękami i dokładnie czytamy przed schowaniem.
Zwroty grzecznościowe: „Mrs" i „Mr".
Punktualność: Uprzejmie jest przybyć na spotkanie punktualnie lub przed czasem.
Spotkania: Osoba o najwyższej pozycji jest przedstawiana na początku. Singapurczycy nie lubią ostrych starć, dlatego nie należy prezentować zbyt sztywnego stanowiska.
Ubiór: Garnitury tylko na oficjalne okazje, na ogół wystarczą spodnie, koszula i krawat. Panie noszą sukienki lub bluzki i spódnice.
Posiłki i rozrywka: Gospodarz może nakładać gościom jedzenie na talerze. Singapurczycy nie poczują się urażeni jeśli zaproponujemy spotkanie w tańszej restauracji, pod warunkiem, że podają tam dobre jedzenie.

TAJLANDIA

Tajowie, szczególnie z miast, są wyrozumiali i tolerują zachodnie dziwactwa. To jednak nie oznacza, że je akceptują – po prostu nie mówią, gdy coś im się nie podoba.
Powitanie: Zwyczajową formą jest „a wai", czyli ukłon ze złożonymi dłońmi. Im wyżej są dłonie, tym większy oznaczają szacunek.
Wizytówki: Wymieniamy je obiema rękami, pamiętając o kontakcie wzrokowym. Uśmiech jest również mile widziany.
Zwroty grzecznościowe: Często używa się zwrotu „Khun", (do mężczyzn i kobiet), a po nim imię rozmówcy. W bardziej formalnych sytuacjach, na końcu każdego zdania używa się wyrażeń „ka" (do mężczyzn) lub „na ka" (do kobiet). Zwroty te nie mają dokładnego znaczenia – są po prostu uprzejme.
Punktualność: Akceptowane jest spóźnienie od 15 minut nawet do godziny.
Spotkania: Tajowie rzadko podnoszą głos i nie przerywają rozmówcy. Nie należy wyrażać odmiennego zdania od osoby, która piastuje wysokie stanowisko, nawet jeśli uważamy jej opinię za niedorzeczną. Nasze odmienne stanowisko możemy przedstawić jedynie za zamkniętymi drzwiami. W Tajlandii głowa jest uznawana za świętą, a stopy za nieczyste – nie wolno więc dotykać czyjejś głowy, ani wskazywać nikogo nogami.
Ubiór: Tajowie przykładają dużą wagę do prezencji, więc ubiór formalny jest na miejscu.
Posiłki i rozrywka: W Tajlandii posiłki spożywa się za pomocą łyżki i widelca.

TAJWAN

Wprawdzie to państwo pod względem etnicznym i kulturowym jest na wskroś chińskie, ale obowiązujące tam zasady etykiety różnią się nieco od tego, co możemy zaobserwować w Chinach kontynentalnych. Tajwańczycy są wyrozumiali i nie czują się urażeni, gdy nie zapalimy z nimi papierosa lub nie napijemy się alkoholu. Są też bardziej bezpośredni w wyrażaniu opinii niż Chińczycy kontynentalni. Dyskusje powinny być uprzejme i rzeczowe, ale nikt nie obraża się, gdy mamy inne zdanie.

Jeśli mamy spotkać się z kimś bardzo ważnym, warto założyć pełny garnitur. Właściwy strój dla kobiety to sukienka lub bluzka i spódnica.

TURYSTYCZNY BIZNES

W dniach od 28 do 30 listopada br. odbędą się już XXI Międzynarodowe Targi Turystyczne TT Warsaw 2013. Jest to najważniejsze wydarzenie biznesowe branży turystycznej w Polsce, a krajem partnerskim w tym roku jest Tunezja.

Targi odbędą się pod Honorowym Patronatem Wicemarszałka Sejmu Cezarego Grabarczyka, Minister Sportu i Turystyki Joanny Muchy oraz Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy Hanny Gronkiewicz–Waltz.

DIALOG WIELU KULTUR TO OKAZJA DLA BIZNESU

Centrum Targowo–Kongresowe MT Polska w Warszawie zmieni się w tych dniach w międzynarodową, wielokulturową platformę dialogu i integracji reprezentantów sektora turystycznego. Impreza jest okazją dla branży do podsumowania zakończonego sezonu, omówienia planów i zaprezentowania oferty na przyszły rok. TT Warsaw to również miejsce sprzyjające zawieraniu nowych kontaktów biznesowych.

Jak mówi Urszula Potęga, Prezes Zarządu firmy MT Targi Polska, ważne, aby targi były odpowiedzią na potrzeby profesjonalistów. – Słuchamy naszych partnerów i rozumiemy ich potrzeby w zakresie dostosowania narzędzi biznesowych do aktualnej sytuacji na rynku. Chcemy wspierać ich poprzez nasze targi, tworzyć przestrzeń do komunikacji przedstawicieli z całego świata.

GOŚCIE Z CAŁEGO ŚWIATA I TARGOWE NOWOŚCI

Wśród wystawców reprezentujących podmioty sektora turystycznego będą m.in. touroperatorzy z całego świata, polskie i zagraniczne organizacje turystyczne, kraje, miasta, a także przedstawiciele hoteli, SPA, atrakcji turystycznych, przewoźnicy, towarzystwa ubezpieczeniowe i firmy oferujące nowe technologie dla turystyki.

W tym roku szczególną uwagę organizator poświęci obiektom konferencyjnym oraz nowym technologiom. W odrębnych sektorach ofertę zaprezentują wystawcy, którzy zapewniają zaplecze konferencyjno-kongresowe, a także dostawcy usług i rozwiązań z zakresu nowych technologii dla turystyki. Ofertę wystawców w ramach nowych sektorów wesprą merytoryczne wydarzenia towarzyszące poświęcone tej tematyce.

KONGRESY – WAŻNY SEKTOR TURYSTYCZNY

Pierwszego dnia na seminarium „Architektura Kongresu" organizowanego przez Polską Organizację Turystyczną i Stowarzyszenie Konferencji i Kongresów w Polsce, omówiona będzie rola elementów profesjonalnie przygotowanego kongresu. Przedstawione będą także możliwości wykorzystania nowych technologii, wspierających organizację takich spotkań.

NOWE TECHNOLOGIE – DOSTĘP DO INFORMACJI

Drugi dzień TT Warsaw to Dzień Nowych Technologii. Są one dziś kluczowym narzędziem w sektorze turystycznym, które ułatwia dostęp do informacji i wpływa na wzrost efektywności sprzedaży usług. Polska Organizacja Turystyczna zaprezentuje Polski System Informacji Turystycznej, z kolei Stowarzyszenie Organizatorów Incentive Travel doradzi jak wykorzystując narzędzia mobilne poprawić wydajność i jakość pracy organizatora incentive travel.

TT WARSAW

KONTAKT
Więcej informacji
oraz formularze rejestracyjne
online na stronie
www.ttwarsaw.pl

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE

Odwiedź nowy portal lotniczy Centrum Lotów

centrumlotow.pl

- Najniższe opłaty serwisowe
- okazje Biznes i First
- tanie linie
- oferty hotelowe
- dziesiątki porad

sprawdź nas

Moc spod znaku lwa

W świecie nieustannych przemian, pojawia się nowa grupa nabywców. To ludzie żyjący w ciągłym ruchu, którym dynamika potrzebna jest do życia jak woda. Choć zamieszkują wszystkie kontynenty i są bardzo różni, łączy ich jedno – poszukują produktów, które odpowiadają ich osobowości.

UGEOT

Peugeot w pełni sprostał temu wyzwaniu, bo nowy, dynamiczny crossover wzbogaca segment B o nietuzinkową ofertę. Mając zaledwie 4,16 m długości oraz 1,74 m szerokości, Peugeot 2008 jest niezwykle zwrotny i znakomicie się prowadzi. Jednocześnie charakteryzuje się solidną konstrukcją typową dla modeli klasy SUV, czyli oferuje przestronne wnętrze, wysoki komfort jazdy oraz ponadprzeciętną funkcjonalność.

Model ten sprawdza się równie dobrze w miejskiej dżungli, jak i na trasie, gdzie ucieczkę od codziennego zgiełku ułatwiają wyjątkowe właściwości jezdne i liczne poprawiające komfort udogodnienia. Ten nowy miejski crossover stanowi kompleksową ofertę, która spełni oczekiwania szerokiego grona klientów na całym świecie.

HARMONIA I NOWOCZESNOŚĆ

Wyższa pozycja za kierownicą, opony typu M+S (przystosowane do jazdy po błocie i śniegu), 17–calowe matowe felgi Diamond oraz wydatne nadkola to charakterystyczne elementy modelu 2008, które – wraz z czarnymi zderzakami i ochronnymi listwami bocznymi oraz przednimi i tylnymi osłonami ze stali nierdzewnej – nadają mu wyjątkowo atrakcyjny i muskularny wygląd.

Przednia część nadwozia powstała w myśl zasad najnowszego języka stylistycznego marki Peugeot, dzięki czemu imponuje harmonią, jakością i precyzją spasowania elementów. Opływowy przedni grill to mocny stylistyczny akcent, jednocześnie pozwalający poprawić właściwości aerodynamiczne i wydajność paliwową. Nowoczesne reflektory zaprojektowano przede wszystkim z myślą o funkcjonalności. Ich wyrazisty kształt współgra z resztą nadwozia, wywołując efekt kocich oczu. Tworzą one harmonijną całość z przednią częścią pojazdu, podkreślając jego wyjątkowy i innowacyjny charakter. Wrażenie to potęgują wykonane w technologii LED światła do jazdy dziennej oraz maska silnika i błotniki, które dopełniają wrażenia precyzji, bezpieczeństwa, siły i lekkości.

Peugeot 2008 wyróżnia się również wydatnym profilem nadkoli i wyrazistą linią boczną, które czynią jego sylwetkę bardziej masywną. Duże powierzchnie przeszklone i panoramiczny dach „zdradzają" wyjątkowo przestronne „otwarte na świat" wnętrze. Tylna część nadwozia również stanowi połączenie siły i dynamiki. Pojemny bagażnik z wygodnym niskim progiem załadunku, otoczony jest od góry mocno wyprofilowaną linią dachu, wyraźnie nawiązującą do stylistyki modelu RCZ.

Wnętrze zostało zaprojektowane tak funkcjonalnie i komfortowo, aby w pełni cieszyć kierowcę każdą chwilą spędzoną w kabinie, a przy tym tchnie nowoczesnością. Górną część tablicy rozdzielczej pokryto atłasowym materiałem, a chromowane ozdobne elementy kratek wentylacyjnych, dźwigni hamulca postojowego, dolnej części kierownicy, gałki zmiany biegów oraz ramek ekranu dotykowego, dodatkowo ożywiają kabinę.

Podobną dbałość o szczegóły widać w koncepcji oświetlenia. Po włączeniu świateł, w kabinie automatycznie uruchamia się diodowe podświetlenie o łagodnej niebieskiej barwie. Klimat buduje także panoramiczny dach z elektrycznie sterowaną zasłoną, który zapewnia dodatkowe doświetlenie wnętrza.

NA DROGI DOBRE I ZŁE...

Układ jezdny dostosowano do niewielkiej masy pojazdu wynoszącej zaledwie 1 045 kg. Dzięki specjalnie dobranemu zawieszeniu, model 2008 oferuje wysoką stabilność i dynamikę jazdy. Można być zatem pewnym komfortu, nawet podczas ostrej jazdy po krętej drodze. W ramach dodatkowego wsparcia, funkcjonalny i wszechstronny system Grip Control dostosowuje charakterystykę pracy do warunków drogowych. Kontroluje napęd kół przedniej osi umożliwiając zachowanie pełnej kontroli nad pojazdem. Co ciekawe lekka konstrukcja, aerodynamiczna sylwetka oraz szeroka gama jednostek napędowych wyposażonych w system Stop & Start, umożliwia ograniczenie zużycia paliwa (do nawet 3,8 l/100 km) oraz emisji CO_2 (do 98 g/km).

Peugeot 2008 wyznacza nowe standardy dla crossoverów w segmencie małych aut. By trafić w gusta klientów z całego świata, stworzono projekt o niezwykle ambitnych założeniach. Miał to być samochód zapewniający wyjątkowe wrażenia z jazdy, wyróżniający się stylowym designem oraz wysoką funkcjonalnością. Klienci oczekują bowiem samochodu, który jest atrakcyjny stylistycznie, praktyczny, dobrze wykonany i który świetnie się prowadzi. Słowem – klienci oczekują takiego auta jak Peugeot 2008.

opr. Zuzanna Krzyczkowska

Wnętrze zostało zaprojektowane tak funkcjonalnie i komfortowo, aby w pełni cieszyć kierowcę każdą chwilą spędzoną w kabinie.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE FIRM

Peugeot 2008 oferuje wysoką stabilność i dynamikę jazdy.
Można być zatem pewnym komfortu, nawet podczas ostrej jazdy po krętej drodze.

4 GODZINY W... KORDOBIE

Dumna, surowa, zdająca się skrywać mroczną tajemnicę Kordoba, jest jednym z najciekawszych miast w Hiszpanii. Oferuje wiele zabytków, a także świetne restauracje i hotele. ***Marzena Mróz*** uważa, że będąc jesienią w Andaluzji nie można jej ominąć.

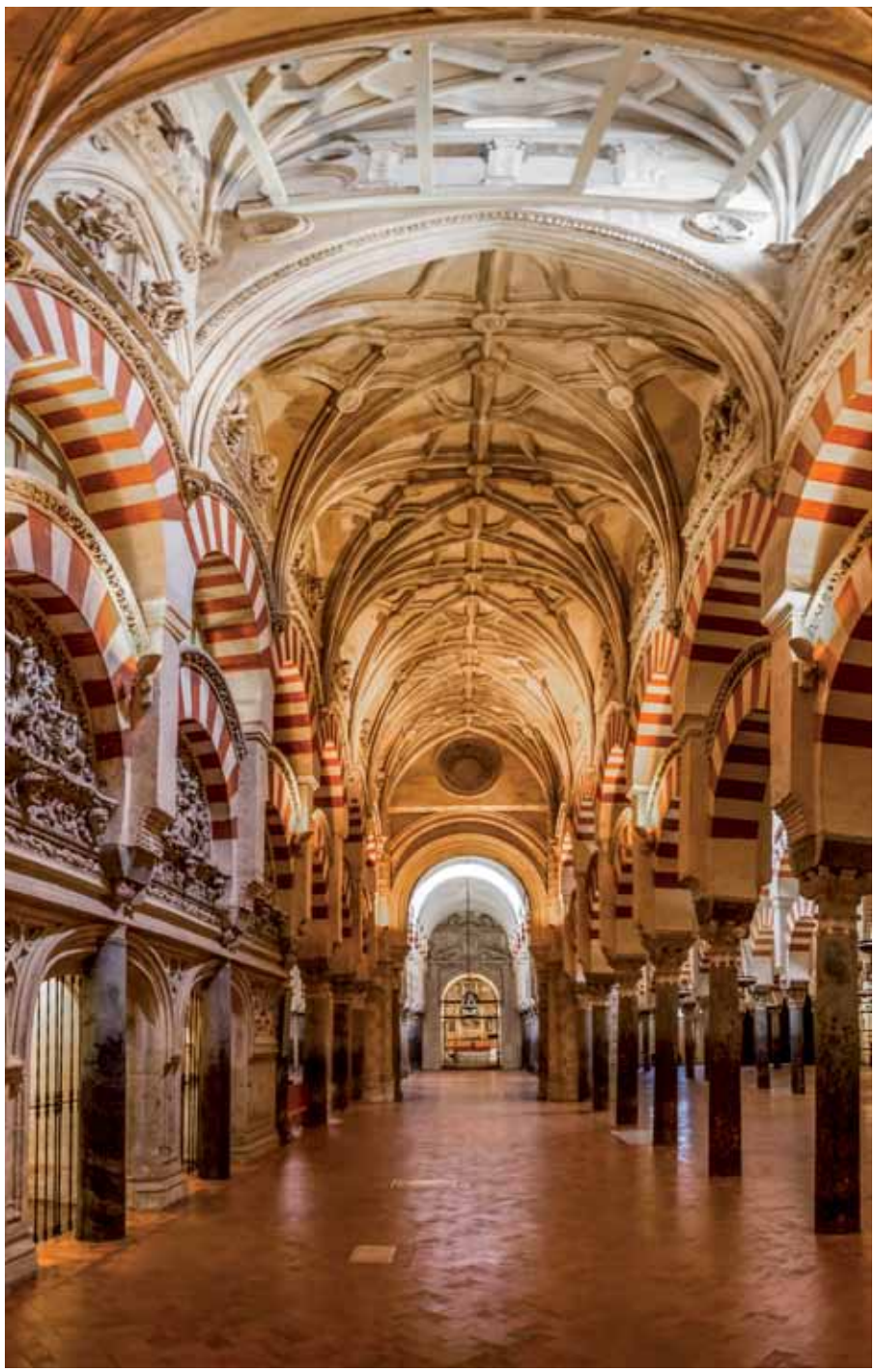

MUZEA

Pozostawione zarówno w Kordobie, jak i w jej okolicach pamiątki z dawnych wieków można oglądać w Muzeum Archeologicznym przy Placu Hieronima Paeza. Nie brak tu elementów z czasów Rzymu, Wizygotów, islamu i gotyku. Do najciekawszych można zaliczyć byka z brązu znalezionego w okolicach Medina Azahara i iberyjskie rzeźby przypominające chińskie psy Fo – mityczne zwierzęta obronne. Zgromadzono tu również największą na świecie kolekcję ołowianych sarkofagów.

W Muzeum Sztuk Pięknych, które znajduje się w starym szpitalu, można podziwiać obrazy Murilla, Zurbarana i Goi, a naprzeciwko znajduje się budynek, w którym zgromadzono obrazy wybitnego malarza, Julia Romera de Torres, słynącego z portretów kobiet. Warto też zajrzeć do Museo Taurino, gdzie można zobaczyć ekspozycję dotyczącą korridy: szpady, mulety, stroje matadorów. Kordoba bowiem słynie również z tego, że to stąd pochodzą dwaj najsławniejsi hiszpańscy pogromcy byków – Manolete i Lagartija.

MECZET

Świątynia kalifów z dynastii Umajjadów to symbol Kordoby. Jej mury nie zapowiadają tego, co zobaczymy, kiedy przekroczymy próg Mezquity. Budowano ją przez dwa wieki, od roku 785. Meczet stoi na terenie 175 na 128 metrów i do dziś uchodzi za największy w świecie islamskim. Las 850 kolumn tworzący powtarzający się układ alej, robi niezwykłe wrażenie. Wydaje się, że znaleźliśmy się w sali pełnej luster. Filary, różniące się wysokością, materiałem i stylem wykonania, podpierają dwukolorowe, prążkowane łuki, które optycznie jeszcze podnoszą strop zwiększając przestrzeń. Największe wrażenie robi jednak mihrab – nisza wskazująca kierunek do Mekki – której oprawa jest prawdziwym arcydziełem mauretańskiej sztuki mozaikowej.

Niegdyś stała w tym miejscu świątynia rzymska, na której fundamentach Wizy-

FOT. FOTOLIA (3)

Puente Romano to imponujący zabytkowy most o długości 240 metrów. Łączy dwie strony miasta przecięte niezbyt głęboką, lecz urokliwą rzeką Gwadalkiwir.

goci wznieśli chrześcijańską bazylikę ku czci św. Wincentego. Chrześcijańska Kordoba ponownie ogłosiła meczet Kościołem Wniebowzięcia, w 1523 roku rozpoczynając budowę świątyni na planie krzyża pośrodku meczetu. Gotyk, renesans i barok – to dziś dominujące w niej style.

PUENTE ROMANO

Ten 240-metrowy spektakularny most łączy dwie strony miasta przecięte niezbyt głęboką rzeką Gwadalkiwir. Spoczywający na 16 łukach, został zbudowany za czasów Augusta, jako cześć tak zwanej Via Augusta – najważniejszego szlaku komunikacyjnego prowincji. Przez długi czas był jedyną drogą prowadzącą do miasta, dlatego uchodzi za budowlę nie tylko piękną, ale i strategiczną.

Na środku Puente Romano od 1651 roku stoi posąg archanioła Rafaela, który jest patronem Kordoby i uratował wtedy miasto od zagrażającej mu dżumy. Na końcu mostu, od strony miasta wznosi się Puerta del Puente – Brama Mostowa – portal na wzór rzymskiego łuku triumfalnego. Z kolei na południowym krańcu, naprzeciwko starówki, zobaczymy twierdzę niczym z bajki o księżniczce i smoku – Torre de la Calahorra – koniecznie trzeba ją obejrzeć albo przynajmniej sfotografować.

ALKAZAR

W pobliżu mostu znajduje się warowna rezydencja – Alkazar Królów Chrześcijańskich. Zbudowany za czasów Alfonsa XI, był rezydencją Ferdynanda i Izabeli, podczas ich kampanii przeciwko muzułmanom.

Dziś można przechadzać się po rozległych patiach w arabskim stylu, ogrodach, odpocząć przy ocienionych cyprysami basenach. A wzdłuż Paseo de los Reyes zobaczyć posągi władców, którzy tu mieszkali. Na końcu promenady znajduje się plac z posągami królów i Krzysztofa Kolumba, który bywał w Kordobie, by zdawać królowej Izabeli sprawozdania ze swoich podróży.

DZIELNICA ŻYDOWSKA

Będąc w Kordobie koniecznie trzeba znaleźć czas, by przespacerować się wąskimi i krętymi uliczkami Dzielnicy Żydowskiej. Poprowadzą nas wokół niewielkich białych domów pamiętających czasy pokoju pomiędzy różnymi nacjami. Mieszkał tu wybitny mahometański astronom, fizyk, lekarz i matematyk Awerroes, a także znany żydowski filozof i medyk – Majmonides. Warto wejść do synagogi, przed którą rośnie gigantyczne drzewo oliwne, aby w jej wnętrzu podziwiać pozostałości stylu mudejar.

ZAPYTAJ PIOTRA

Listy naszych Czytelników

Piotr Kalita jest związany z rynkiem przewozów lotniczych od blisko 20 lat. Specjalizuje się w segmencie podróży korporacyjnych i dyplomatycznych. Masz wątpliwości? – zapytaj Piotra. Wyślij pytanie na adres: redakcja@businesstraveller.pl

Czy naprawdę brakuje biletów?

Kilka dni temu dostałam informację o planowanych zmianach w programie lojalnościowym. Oczywiście na gorsze. Dostanę mniej punktów za przeloty, gdy mam tańszy bilet. Zdenerwowałam się, bo nie mogłam wykorzystać punktów na rejs do Barcelony w wakacje, podobno nie było miejsc. W końcu kupiłam zwykły bilet na ten samolot, niewiele droższy niż ten rzekomo bezpłatny. W samolocie było kilka pustych foteli. Dlaczego mnie wprowadzono w błąd, że nie ma miejsc?

Katarzyna

Pani Katarzyno
Pasażer często otrzymuje tylko krótką informację, że nie ma miejsc. Owszem, nie ma, ale tylko w puli przeznaczonej na bilety bezpłatne lub promocyjne. Często bilety w taryfie wyższej są wciąż dostępne. Ilość miejsc przeznaczonych na bilety–nagrody ogranicza limit. Z reguły jest ich kilka na każdym rejsie, inaczej rejs byłby nieopłacalny. Obowiązuje tutaj zasada podobna do rezerwacji tanich biletów promocyjnych. Przede wszystkim rezerwacja musi zostać dokonana z dużym wyprzedzeniem. Musimy też wykazać się dużą elastycznością w doborze dat. Popularne kierunki, takie jak np. Barcelona mogą mieć wypełnione bezpłatne miejsca na kilka miesięcy wcześniej.

Mniejsza ilość punktów związana jest bezpośrednio z niższą ceną taryfy biletu, przed podatkami i opłatami lotniskowymi. Subiektywnie wydaje nam się, że dużo płacimy za bilety, jednak w ciągu ostatnich lat wiele linii lotniczych systematycznie obniża poziomy taryf i wprowadza wiele promocji. Z tego powodu linie nie mogą stosować takiego samego przelicznika punktów w programie lojalnościowym jak wcześniej. Z drugiej strony znacznemu podwyższeniu uległy opłaty dodatkowe (opłata ubezpieczeniowa uwzględniająca wahania cen paliw, opłaty lotniskowe, celne i imigracyjne). Kwoty wynikające z tych opłat nie podlegają wymianie na punkty i nawet korzystając z biletu bezpłatnego, jesteśmy zobowiązani do poniesienia opłat dodatkowych. Stąd wrażenie, że bezpłatne bilety wcale nie są bezpłatne.

Zupełnie inaczej jest gdy punkty wymieniamy na przelot na odcinku transkontynentalnym lub w klasie biznes. Wtedy kwota opłat lotniskowych jest znacznie niższa w stosunku do wartości przelotu. Niektóre programy lojalnościowe pozwalają na opłacenie opłat lotniskowych dodatkowymi punktami.

Proszę pamiętać, że punkty można także wymienić na upgrade do wyższej klasy. Wtedy nie ponosimy kosztu dodatkowych opłat lotniskowych, a dostępność miejsc jest z reguły lepsza.

Cenowe zamieszanie

Kupiłem bilet do Londynu przez Frankfurt za 824 złote. Nie mogłem jednak polecieć i chciałem zmienić termin na inny dzień. Jednego dnia dopłata wynosiła 252 zł, a następnego już 442 zł. Tymczasem cena nowego biletu (przez Paryż) na nowy termin to 658 złotych. Nie mogłem jednak zwrócić starego biletu i kupić tańszego. Dlaczego ceny tak się różnią? I dlaczego nie można nawet zmienić nazwiska na bilecie?

Łukasz

Panie Łukaszu
Sprawdziłem kopię biletu, który Pan przysłał. Bilet został wystawiony według taryfy promocyjnej, która nie pozwala na zwroty. Jest jednak zapis w potwierdzeniu, które Pan otrzymał, że zmiany są możliwe za dopłatą „60 euro plus różnica taryfowa". Oznacza to, że w przypadku pełnej dostępności miejsc wystarczy zapłacić równowartość 60 euro, żeby zmienić bilet. Taka właśnie kwota (252 zł) została Panu podana przy pierwszej próbie dokonania zmiany. Żadna linia lotnicza ani agent nie mogą dokonać zmiany rezerwacji biletu restrykcyjnego bez równoczesnego pobrania płatności.

Sytuacja na każdym rejsie jest bardzo dynamiczna i dostępność miejsc zmienia się w każdej chwili. Tanie miejsca dostępne jeszcze przed godziną, mogą zostać zamknięte, ponieważ rejs jest w ciągłej sprzedaży. Taka sytuacja się wydarzyła, gdy zdecydował Pan ostatecznie o zmianie biletu. Oprócz standardowej opłaty 60 euro, należało także dopłacić różnicę do kolejnej, dostępnej taryfy. Różnica pomiędzy nową ceną dostępną na nowych rejsach, a ceną pierwotną wynosiła 45 euro. Stąd dopłata. Zakup nowego biletu może wydawać się bardziej opłacalny. Proszę dodać do ostatecznej kalkulacji koszt, który już Pan poniósł. Pozostaje on bezzwrotny.

Pana bilet miał dodatkową restrykcję dotyczącą minimalnego czasu pobytu w Londynie. Nie może Pan wrócić do Polski wcześniej niż przed upływem 3 dni. Przylot do Londynu jest w poniedziałek, zatem wylecieć może Pan najwcześniej w czwartek przy zastosowanej taryfie. Ten warunek jest spełniony.

Bilety lotnicze oznaczone są adnotacją „non transferable" co oznacza, że nie mogą zostać odstąpione innej osobie. Niektóre tak zwane tanie linie lotnicze pozwalają na zmianę nazwiska za dodatkową opłatą. Jednak ich model funkcjonowania opiera się na innych zasadach i nie można ich porównywać wprost do tradycyjnych przewoźników. Kolejna zmiana Pana rezerwacji będzie podlegała tym samym zasadom co bilet oryginalny.

hulakula
ROZRYWKOWE CENTRUM MIASTA

HULAKULA

ROZRYWKOWE CENTRUM MIASTA

- Największe centrum rozrywki w Warszawie!
- Ponad 1000 imprez firmowych rocznie
- 500 000 indywidualnych gości
- 28 torów do kręgli
- 18 stołów bilardowych
- Eleganckie sale VIP
- Catering
- 2 place zabaw dla dzieci
- Ścianka wspinaczkowa

Hulakula, ul. Dobra 56/66, 00-312 Warszawa, tel. 22 55 27 400

www.hulakula.com.pl

SIEMENS

Ekscytujące piękno, futurystyczna technologia.

www.siemens-home.pl

Aktualnie projektanci wnętrz kuchennych coraz częściej proponują proste formy wkomponowane w otwartą, jasną przestrzeń. Najnowsze modele urządzeń Siemens świetnie spełniają te wymagania. Zarówno piekarniki, płyty grzewcze, jak i chłodziarki oraz okapy wyróżniają się ponadczasowym wzornictwem o niezwykle eleganckiej, oszczędnej linii. Ekskluzywna obudowa z materiałów najwyższej jakości kryje innowacyjne rozwiązania i zaawansowaną automatykę, która zapewnia urządzeniom maksymalną samodzielność i efektywność. Kontrolowane przez elektroniczne systemy sensorowe, pracują oszczędnie i cicho, z gwarancją doskonałych efektów. Dla Twojego komfortu i dla dobra natury. Więcej informacji: **www.siemens-home.pl**

Siemens. The future moving in.